

ARTYKUŁY

Bogdan Chrzanowski, Andrzej Gąsiorowski

WYWIAD ZWIĄZKU WALKI ZBROJNEJ —  
ARMII KRAJOWEJ NA POMORZU  
CZĘŚĆ I (1940—1943)

WSTĘP

Pomimo upływu blisko 40 lat od zakończenia II wojny światowej wiele problemów odnoszących się do tego okresu nadal czeka na opracowanie przez historyków. Niekiedy są to zagadnienia bardzo kontrowersyjne i złożone. Do nich należy zaliczyć niewątpliwie działalność służb wywiadu i łączności. Funkcjonowanie ich po wojnie oraz związane z tym sprawy bezpieczeństwa poszczególnych państw wpływały hamująco na możliwości badawcze. Uwaga ta odnosi się do wszystkich państw biorących udział w działaniach wojennych.

Działalność wywiadowcza prowadzona przez polski ruch oporu nie doczekała się rzetelnej syntezy historycznej. Ukazywały się wprawdzie prace omawiające wspomnianą problematykę, ale nie wyczerpują one zagadnienia. Liczba publikacji traktująca o wywiadzie konspiracji związanej z rządem emigracyjnym lub uznającej ten rząd jest niewspółmiernie mała w stosunku do dorobku, jaki osiągnęły poszczególne pionierzy organizacyjne. Pewne dane obrazujące działalność wywiadowczą zawierają niektóre monografie poświęcone ruchowi oporu w poszczególnych rejonach kraju.

Mało znane są efekty pracy komórek wywiadu ZWZ-AK na terenach północnej Polski. Jest to sprawa zasadniczej wagi, gdyż usytuowany tam wojenny przemysł, zwłaszcza morski, poddany był nieustannej penetracji zarówno wywiadu brytyjskiego i szwedzkiego, jak i ZWZ-AK oraz innych organizacji podziemnych.

Niniejszy artykuł będzie więc próbą wypełnienia tej luki w odniesieniu do obrazu całego Pomorza. Rozważaniami objęto tereny Pomorza Zachodniego, Gdańskiego i Wschodniego<sup>1</sup>. Należy podkreślić, że w skład Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK wchodziło nie tylko Pomorze Gdańskie,

<sup>1</sup> W czasie okupacji była to prowincja Pomorze (Pommern) i okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreussen). Pomorze Wschodnie wchodziło w skład północnej części prowincji Prusy Wschodnie (Provinz Ostpreussen).

ale i część ziem należących do prowincji pomorskiej i wschodniopruskiej oraz tzw. Kraju Warty.

Ze względu na ograniczone łamy objętościowe skoncentrowano uwagę tylko na najważniejszych problemach, rezygnując z przedstawienia mniej istotnych.

W artykule omówiono strukturę i efekty prac wywiadowczych prowadzonych tak z ramienia Oddziału II KG AK, jak i wywiadu Okręgu Pomorskiego. Należy też odnotować istotny udział pionów wywiadowczych tzw. dwójki — Związku Jaszczurczego i Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”, mających powiązania z wywiadem ZWZ-AK. W artykule przedstawiono działalność wywiadu wojskowego dotyczącą zagadnień produkcji przemysłu wojennego, jej wielkości i strat, zamierzeń wojskowych okupanta, i dyslokacji wojsk, usytuowania poszczególnych zakładów zbrojeniowych itp.

Zrezygnowano natomiast z omówienia całokształtu spraw o charakterze politycznym, a więc zagadnienia nastrojów ludności polskiej i niemieckiej, wpływów podziemnych orientacji politycznych czy samej okupacji, niemieckiej listy narodowościowej, wysiedleń, terroru itd.

Zakres chronologiczny obejmuje lata 1940—1943. W tym okresie na Pomorzu główną rolę odegrała centralna sieć wywiadu dalekosięznego oznaczona kryptonimem „Stragan” i wywiadu Okręgu Pomorskiego. Północna część sieci wywiadu okręgu została ostatecznie rozbita przez gestapo w końcu 1942 r.<sup>2</sup>, natomiast „Stragan” — w połowie 1943 r. Po aresztowaniach funkcję „Straganu” przejął „Lombard”. Jego działalność i współpraca z Komendą Okręgu Pomorskiego AK stanowią bieżący przedmiot kolejnego artykułu.

Podstawową bazę źródłową artykułu stanowią materiały archiwalne zawarte w aktach Komendy Głównej ZWZ-AK. Fragmentaryczne dane napotkano w dokumentach Komendy Głównej NSZ i Komendy Okręgu Pomorskiego AK. Wykorzystano też, chociaż w węższym zakresie, akta Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce oraz akta Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Gdańsku i Bydgoszczy, a także dostępną literaturę przedmiotu. Materiały te są jednak niewystarczające do zaprezentowania omawianej problematyki, zostały więc uzupełnione o relacje zebrane przez autorów. Jednakże wielu uczestników ruchu oporu już nie żyje, w pamięci żyjących szereg faktów uległo natomiast zatarciu. W miarę upływu czasu relacje stają się coraz mniej wiarygodne, a znikoma liczba dokumentów uniemożliwia ich pełną weryfikację. Wobec braku materiałów źródłowych wiele trudności sprawiało precyzyjne ustalenie struktury i podporządkowania poszczególnych komórek wywiadowczych działających na Pomorzu. Stąd też oprócz informacji zweryfikowanych na podstawie zachowanych archiwaliów znalazły się dane, których nie udało się zweryfikować. Sytuacja taka zmuszała niekiedy do wysuwania hipotez. Dyskusyjne więc mogą

<sup>2</sup> W początkach 1942 r. gestapo dokonało też likwidacji wywiadu ZJ.

się wydawać pewne założenia i oceny dokonane w artykule, niektóre zaś pytania pozostaną bez wyczerpującej odpowiedzi.

Trudności potęgował brak opracowań dotyczących działalności Oddziału II Komendy Głównej ZWZ-AK i Komendy Okręgu Pomorskiego AK. Istnieją wprawdzie opracowania o charakterze wspomnieniowym, ale nie ujrzały one dotąd światła dziennego<sup>3</sup>.

W polskiej historiografii powojennej główną uwagę zwracano na walkę wywiadów Polski i Niemiec przed wybuchem wojny<sup>4</sup>. Wyjątek stanowią sprawy związane z wykryciem niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”<sup>5</sup> oraz produkcji broni „V”<sup>6</sup>. Jak dotąd, jedyną pozycją poświęconą w całości zagadnieniom wywiadu jest publikacja *Życie na krawędzi*<sup>7</sup>, zawierająca wspomnienia członków wywiadu z lat 1939—1945.

Bardzo obszerna jest literatura dotycząca okresu okupacji hitlerowskiej na Pomorzu. Ukazało się też wiele publikacji omawiających dzieje polskiego podziemia na tych terenach. W niektórych z nich zawarto szereg informacji na temat wywiadu ZWZ-AK, ale dane te są bardzo zróżnicowane pod względem merytorycznym. Na temat Armii Krajowej na Pomorzu pisali m.in.: L. Lubecki<sup>8</sup>, K. Ciechanowski<sup>9</sup>, W. Sulewski<sup>10</sup>,

<sup>3</sup> Zob. np. Z. Walter-Janke, *Sieć wywiadu ofensywnego Komendy Głównej AK*, maszynopis AMS; B. Zakrzewski, *Wywiad ZWZ-AK. Współdziałanie wywiadu ofensywnego ZWZ-AK z innymi organizacjami. Materiał pomocniczy do syntezy historii Polski w latach II wojny światowej*, Warszawa 1972, maszynopis AMS; tenże, *Kontrwywiad ZWZ-AK w walce z organami represyjnymi okupanta*, Warszawa 1973, maszynopis AMS; tenże, *Formy organizacji i relacja o działalności oddziału informacyjno-wywiadowczego Komendy Głównej AK w czasie okupacji*, Instytut Historii PAN (IH PAN), sygn. A 68/59.

<sup>4</sup> L. Gondek, *Wywiad w Trzeciej Rzeszy 1933—1939. Zarys struktury, taktyki i efektów obronnego działania*, wyd. II, Warszawa 1982; tenże, *Działalność Abwehry na terenie Polski 1933—1939*, Warszawa 1974; W. Kozaczuk, *Bitwa o tajemnice. Służby wywiadowcze Polski i Rzeszy niemieckiej 1922—1939*, Warszawa 1975.

<sup>5</sup> W. Kozaczuk, *W kręgu „Enigmy”*, Warszawa 1979; tenże, *Wojna w eterze*, Warszawa 1977; W. Strumph-Wojtkiewicz, *Sekret „Enigmy”*, Warszawa 1978. Odnotować też można inną popularną pozycję tego autora dotyczącą współpracy wywiadu polskiego i japońskiego podczas II wojny światowej (*Tiergarten*, wyd. II, Warszawa 1967).

<sup>6</sup> M. Wojewódzki, *Akcja V-1, V-2*, Warszawa 1972; B. Arct, *Polacy w walce z bronią „V”*, Warszawa 1972; J. Garliński, *Ostatnia broń Hitlera*, Londyn 1978.

<sup>7</sup> *Życie na krawędzi. Wspomnienia żołnierzy antyhitlerowskiego wywiadu*, Warszawa 1980.

<sup>8</sup> L. Lubecki, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945*, Gdańsk 1961; tenże, *Harczerze Wybrzeża w walce z okupantem hitlerowskim w latach 1939—1945*, Gdańsk 1963.

<sup>9</sup> K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939—1945*, Warszawa 1972, i inne prace tego autora.

<sup>10</sup> W. Sulewski, *Polacy nad Odrą i Bałtykiem w walce z Trzecią Rzeszą (1939—1945)*, Warszawa 1975.

A. Męclewski<sup>11</sup>, W. Kiedrzyńska<sup>12</sup>, L. Teresiński<sup>13</sup>, W. Jastrzębski i J. Sziling<sup>14</sup> oraz B. Chrzanowski i A. Gąsiorowski<sup>15</sup>. Odnotować też trzeba edycje emigracyjne *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej*<sup>16</sup> czy źródłową publikację *Armia Krajowa w dokumentach*<sup>17</sup>.

Poniższa publikacja nie będzie wyczerpywała całości zagadnienia. Zamiarem autorów jest jedynie prezentacja najistotniejszych grup tematycznych związanych z działalnością wywiadu ZWZ-AK na Pomorzu.

## I. OGÓLNE INFORMACJE

### O METODACH PRACY WYWIADOWCZEJ ZWZ-AK NA POMORZU

Służba informacyjno-wywiadowcza ZWZ-AK należała do najbardziej rozwiniętych pionów organizacyjnych i najlepiej funkcjonujących. Przy organizowaniu sieci wywiadu na Pomorzu napotkano szereg trudności kadrowych. Było to spowodowane głównie tym, że dysponowano niezwykle szczupłą kadrą oficerów przygotowanych fachowo do służby informacyjno-wywiadowczej<sup>18</sup>. Nie zawsze istniały możliwości korzystania z sieci dywersyjno-wywiadowczych utworzonych jeszcze przed wojną przez Oddział II Sztabu Głównego WP. Przedsięwzięcia te uległy bowiem w pewnej mierze dekonspiracji. Przejęto w związku z tym jedynie poszczególnych współpracowników Oddziału II z terenu Wolnego Miasta Gdańska i województwa pomorskiego.

Wobec powyższego zaistniała potrzeba oparcia się w pracy wywiadowczej na ludziach nie mających wcześniej do czynienia z wywiadem. Do działalności wywiadowczej włączono w zasadzie tylko zaprzysiężonych członków ZWZ-AK<sup>19</sup>. Na Pomorzu nie korzystano w ogóle z płat-

<sup>11</sup> A. Męclewski, *Neugarten 27*, Warszawa 1974.

<sup>12</sup> *Na granicy życia i śmierci. Listy i grypsy więzienne Krystyny Wituskiej*, opracowała i wstępem opatrzyła W. Kiedrzyńska, Warszawa 1970.

<sup>13</sup> L. Teresiński, *O działalności Sądu Wojennego III Rzeszy w okresie II wojny światowej*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce” (BGKBZH), t. 24, 1972.

<sup>14</sup> W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim w latach 1939—1945*, Gdańsk 1979.

<sup>15</sup> B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Z działalności wywiadowczej w Elblągu w okresie II wojny światowej*, maszynopis w druku; ciż, *Działalność wywiadowcza Związku Walki Zbrojnej — Armii Krajowej w Gdyni (1940—1945)*, maszynopis w druku; ciż, *Wydział Marynarki Wojennej Komendy Głównej Armii Krajowej kryptonim „Alfa”, „Nautologia”, nr 3, 1984, s. 16—28.*

<sup>16</sup> *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej* (dalej PSZ), t. III: *Armia Krajowa*, Londyn 1950.

<sup>17</sup> *Armia Krajowa w dokumentach* (dalej AK..), t. I, Londyn 1970, t. II, Londyn 1973, t. III, Londyn 1975.

<sup>18</sup> PSZ, t. III, s. 300.

<sup>19</sup> *Ibid.*

nych agentów niemieckich, jak to zdarzało się na innych terenach. Natomiast wielu członków sieci wywiadowczych ZWZ-AK, prowadzących obserwację Pomorza, przyjęło niemiecką listę narodową (DVL). Zapewniało to im większe możliwości zdobywania materiału wywiadowczego.

Szkolenie nowych pracowników odbywało się niekiedy na specjalnych kursach i poprzez rozsyłanie odpowiednich instrukcji i wytycznych opracowanych przez Oddział II KG ZWZ-AK. Tylko nieliczni członkowie pomorskich komórek wywiadu przeszli specjalne przeszkolenie zorganizowane w Warszawie. Na przykład kpt. J. Gruss przyjeżdżał rokrocznie do Warszawy na 4-tygodniowy urlop. Podczas swego pobytu w Warszawie zapoznawał się szczegółowo z instrukcjami KG ZWZ-AK i zdawał dokładne sprawozdanie z pracy wywiadu okręgu. Przechodził wówczas różne krótkotrwałe kursy specjalistyczne. Przeszkolenie wywiadowcze przeszedł w Warszawie L. Walasik. Kurs ten zorganizował kpt. J. Woźnicki, ps. „Walek” szef wywiadu „Alfy”<sup>20</sup>.

Podstawowym dokumentem regulującym metody pracy oraz sposób zestawienia meldunków wraz z wzorami i schematami armii niemieckiej była „Tymczasowa Instrukcja Wywiadowcza” (TIW) opracowana w Biurze Studiów Oddziału II KG AK. Rozesłano ją do wszystkich komórek wywiadu. „Tymczasową Instrukcję Wywiadowczą”, której część IV dotyczyła spraw morskich, wykonano w miniaturowym formacie, jako odbitkę fotograficzną. Odczytać ją można było tylko za pomocą szkła powiększającego. Instrukcja ta znacznie usprawniała i ujednolicała pracę wywiadowczą. Poszczególne członkowie sieci otrzymywali zadania wywiadowcze, które w formie maszynopisu dostarczał im kurier z Warszawy. Wskazywano w nich problemy lub obiekty do obserwacji. Niekiedy przekazywano również dane o weryfikacji w terenie.

Meldunki przekazywane przez członków sieci wywiadowczych sporządzane były na piśmie i w zasadzie nie szyfrowane. Niektórzy członkowie sieci „C” pilne wiadomości dotyczące ruchu okrętów przesyłali oficjalnie pocztą na uzgodnione wcześniej adresy w Warszawie. Na karcie pocztowej pisali oni fikcyjne pozdrowienia, a następnie między wierszami zamieszczali napisaną roztworem soli kuchennej informację wywiadowczą, niewidoczną po wyschnięciu<sup>21</sup>.

Meldunki z sieci dalekosieżnych przewozili do Warszawy łącznicy odbywający podróż na Pomorze raz w miesiącu. W wyjątkowych wypadkach odbierali meldunki z większą częstotliwością (co 2—3 tygodnie).

Szczególłą wagę przywiązywano do zdobytych oryginalnych dokumentów niemieckich (map i planów, instrukcji, różnych pism, schematów konstrukcyjnych i rysunków technicznych). Dokumenty te stanowiły niezwykle ważne załączniki do meldunków.

<sup>20</sup> AMS, relacje.

<sup>21</sup> *Ibid.*

## II. STRUKTURA WYWIADU ZWZ-AK NA POMORZU

Załączki wywiadu utworzono już w ramach Służby Zwycięstwu Polski. Od początku działalności wywiadowczej SZP, a następnie ZWZ, aż do końca 1940 r. sieci wywiadowcze ograniczały się do penetracji ziem polskich i związane były ściśle z terenem. Organizowaniem komórek służby informacyjno-wywiadowczej zajmowały się komendy poszczególnych okręgów, stąd też istniały wówczas jedynie okręgowe sieci wywiadowcze, a Komenda Główna nie dysponowała własnymi placówkami wywiadowczymi<sup>22</sup>. W końcu 1940 r. rozpoczęto tworzyć centralną sieć wywiadu ofensywnego Komendy Głównej ZWZ, zwanego niekiedy wywiadem dalekosiężnym. Od tego momentu ZWZ, a następnie AK, dysponował dwoma rodzajami sieci wywiadowczych: 1. siecią wywiadu okręgowego, 2. siecią centralnego wywiadu, podporządkowaną Oddziałowi II KG ZWZ-AK.

Na Pomorzu do utworzenia komórek wywiadu centralnie kierowanych doszło prawdopodobnie dopiero w połowie 1941 r. Świadczą o tym zachowane dokumenty i niektóre relacje<sup>23</sup>. Tak późne opanowanie terenu pomorskiego przez centralną sieć wywiadu wynikało głównie z jego mniejszego wówczas znaczenia militarnego oraz słabości organizacyjnej struktur ZWZ na Pomorzu. Sytuacja w tym zakresie zmieniła się stosunkowo radykalnie w połowie 1941 r. Na Pomorzu utworzyła wtedy swoje komórki sieć wywiadu ofensywnego KG ZWZ o kryptonimie „Stragan”.

W okresie 1941—1945 teren objęty działalnością Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK penetrowały równolegle: sieć wywiadu okręgu oraz sieci wywiadu dalekosiężnego KG ZWZ-AK.

1. STRUKTURA WYWIADU OKRĘGU POMORSKIEGO  
ZWZ-AK W LATACH 1940—1943

Działalność wywiadowcza stanowiła na Pomorzu — ze względu na specyfikę terenu — podstawowy kierunek pracy ZWZ-AK. Pomimo to trudno jest obecnie przedstawić pełną strukturę organizacyjną okręgowej służby informacyjno-wywiadowczej, a niekiedy nawet znaleźć odpowiedź na podstawowe pytania. Jest to spowodowane brakiem dokumentów organizacyjnych Wydziału II oraz relacji dotyczących struktury wywiadu okręgowego. W związku z tym przedstawione poniżej omówie-

<sup>22</sup> PSZ, t. III, s. 297—298.

<sup>23</sup> Niektórzy członkowie sieci centralnej wywiadu ZWZ-AK twierdzą, że rozpoczęli w nich działalność już w połowie 1940 r. Wydaje się jednak, że zawodzi ich po latach pamięć i że stało się to rok później, ponieważ w połowie 1940 r. nie istniała jeszcze w ogóle sieć centralnego wywiadu ofensywnego. Możliwe jest w związku z tym, że rozpoczęli oni w 1940 r. działalność wywiadowczą w siatkach innych organizacji, które włączono następnie do sieci wywiadu ofensywnego AK.

nie nie wyczerpuje problemu, a jest jedynie odbiciem aktualnego stanu badań.

Załączki wywiadu terenowego utworzono już w ramach Służby Zwycięstwu Polski. Zgodnie ze statutem SZP, gdzie ujęto m.in. organizację służby informacyjno-wywiadowczej na szczeblu dowództwa wojewódzkiego<sup>24</sup>, szef Wydziału II miał być równocześnie pierwszym zastępcą dowódcy wojewódzkiego i komisarzem Rady Wojewódzkiej Obrony Narodowej<sup>25</sup>. Wydział II składać się miał z referatów: politycznego, propagandy, zbiórki środków pieniężnych i kontroli wydatków oraz Sekretariatu Rady Wojewódzkiej Obrony Narodowej<sup>26</sup>. W statucie SZP stwierdzano również, że przy każdej komendzie działać będą „komórki obserwacyjno-informacyjne w kolejnictwie, w rejonach kwaterunku, przy drogach, w ośrodkach przemysłowych”<sup>27</sup>.

Dotychczas nie udało się ustalić, kto kierował wywiadem SZP-ZWZ na Pomorzu w okresie od grudnia 1939 r.<sup>28</sup> do maja 1940 r., i czy w ogóle w Okręgu Pomorskim ZWZ był już wtedy wyodrębniony pion informacyjno-wywiadowczy. Wydaje się, że w tym okresie informacje o charakterze wywiadowczym przekazywali do Warszawy oficerowie tworzący na Pomorzu załączki SZP-ZWZ. Trudności, które napotkano przy organizowaniu Okręgu Pomorskiego ZWZ, spowodowały, że komenda okręgu powstała poza Pomorzem, na terenie Warszawy. Pierwszy komendant Okręgu Pomorskiego ZWZ, mjr J. Ratajczak, ps. „Karol”, „Karolczak”, „Krauze”, kompletując skład komendy okręgu, zaprzysiął kpt. J. Grussa, ps. „Józef”, „Stanisław”. Po przyjeździe na Pomorze J. Gruss organizował ZWZ na terenie Inspektoratu Brodnica, a następnie<sup>29</sup> przeszedł do pracy w komendzie okręgu, gdzie pełnił funkcję szefa Wydziału II<sup>30</sup>. Zdołał on stworzyć prężną strukturę wywiadu okręgu oraz znacznie zaktywizować ten kierunek działalności, opierając się na komórkach wywiadu powstałych w szeregu miejscowości na Pomorzu (początkowo w jego południowej części). Kpt. J. Gruss funkcję szefa Wydziału II Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK pełnił aż do momentu aresztowania wiosną 1944 r. przez gestapo.

W dostępnych źródłach brak jakichkolwiek wzmianek o strukturze

<sup>24</sup> W ZWZ zmieniono tę nazwę na „komendę okręgów”.

<sup>25</sup> AK..., t. I, s. 33—34.

<sup>26</sup> *Ibid.*

<sup>27</sup> *Ibid.*, s. 36.

<sup>28</sup> Doszło wówczas do pierwszych kontaktów organizacji w Toruniu.

<sup>29</sup> Bliższej daty nie udało się ustalić.

<sup>30</sup> Jeszcze przed objęciem tej funkcji kpt. J. Gruss zaangażowany był w działalność wywiadowczą ZWZ na terenie Warszawy. Podlegał tam płk. M. Dobrzańskiemu oraz kpt. Krauze z Poznania. Zajmował się wówczas głównie uzyskiwaniem informacji wywiadowczych od pracowników tzw. granatowej policji. Przed wojną jako oficer Policji Państwowej uczestniczył w pracy kontrwywiadowczej na terenie Wielkopolski.

wewnętrznej Wydziału II Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK. Nie wiadomo również, w jakim stopniu była ona podobna do struktury tego wydziału w innych okręgach na terenach włączonych do Rzeszy<sup>31</sup>.

Służba informacyjno-wywiadowcza zorganizowana była również w niższych jednostkach terytorialnych (podokręgach, inspektoratach, obwodach). Aktualny stan badań nie pozwala na zaprezentowanie funkcjonującej w nich struktury wywiadu. Ulegała ona znacznym przeobrażeniom, w zależności od szeregu czynników, z których na czoło wysuwały się zadania inspirujące rozbudowę struktur oraz dekonspiracje, powodujące znaczne niekiedy straty w ludziach czy nawet likwidację całych komórek wywiadowczych<sup>32</sup>.

Na podstawie relacji można tylko przedstawić niektóre osoby zaangażowane w wywiadzie okręgu<sup>33</sup>. Na terenie Bydgoszczy działali m.in. F. Bendig, ps. „Ksawery” (późniejszy szef Wydziału II Okręgu Pomorskiego), J. Eischteadt, ps. „Jacek”, Dukat, Henryk Drzewiecki — zbierający informacje z fabryki amunicji DAG w Łęgnowie. J. Gruss dysponował własną siecią informatorów. Jego podkomendnym był m.in. S. Dziegielewski z Opalenicy, który przy pomocy P. Kowalczyka i P. Curryło uzyskiwał informacje o transportach kolejowych z Brodnicy w kierunku Płocka i Warszawy. Kurierkami J. Grussa były m.in.: T. Roszkowska — przewożąca materiały do H. Stabrowskiej, K. Rogozińska, ps. „Jadwiga”, oraz I. Jagielska-Nowak, ps. „Ewa”. Jeden z punktów kontaktowych wywiadu okręgu w Bydgoszczy, znajdujący się na ulicy Dworcowej, prowadziła Lucyna Szymańska. Informacje dotyczące produkcji sprzętu wojskowego w dawnej fabryce Ciszewskiego przekazywały: A. Sokołowska, ps. „Ewa” i E. Miller. F. Bendig utrzymywał m.in. kontakt wywiadowczy z Płotką w Wejherowie oraz „Dorą” (N.N.) w Tczewie<sup>34</sup>.

<sup>31</sup> W publikacjach przedstawiono tylko strukturę Wydziału II okręgu łódzkiego ZWZ-AK. Wydział ten składał się z: centrali wywiadowczych, działu łączności, działu ewidencji wiadomości, komórki legalizacyjnej, archiwum oraz wywiadu przemysłowego. Zob. Z. Walter-Janke, *Okręg łódzki Armii Krajowej*, „Życie i Myśl”, 1965, nr 12; tenże, *Na wywiadowczym froncie*, [w:] *Życie na krawędzi...*, s. 57—76.

<sup>32</sup> Organizacja służby informacyjno-wywiadowczej w okręgach odpowiadała w ogólnym zarysie schematowi Oddziału II odpowiednio dostosowanemu do mniejszych potrzeb. Rozwój i sprawność sieci okręgu zależały od opanowania terenu przez ZWZ-AK oraz miejscowych warunków i zainteresowań, Zob. PSZ, t. III, s. 297, 300.

<sup>33</sup> Korzystanie z relacji w tej kwestii powodowało pewne trudności. Ustalenie pełnego składu osobowego służby informacyjno-wywiadowczej nie jest możliwe m.in. z uwagi na to, że kpt. J. Gruss oprócz funkcji szefa Wydziału II pełnił jeszcze przez pewien czas obowiązki szefa Wydziału I i zastępcy komendanta okręgu, a nawet razem z mjr. J. Chylińskim prowadził cały okręg po aresztowaniu komendanta płk. R. Ostrihansky'ego. Po latach niemożliwe jest precyzyjne ustalenie, jaki charakter miały kontakty J. Grussa z niektórymi podkomendnymi.

<sup>34</sup> AMS, relacje.



W Podokręgu Północno-Zachodnim ożywioną i niezwykle wszechstronną działalność prowadził por. J. Belau, ps. „Morski”, „Mewa”, prawdopodobnie oficer wywiadu Inspektoratu „Wybrzeże”. Koordynował on działalność wywiadowczą na terenie Gdyni i Gdańska, podlegając J. Grussowi, ps. „Stanisław” — szefowi Wydziału II. J. Belau dysponował znacznie rozbudowaną siecią wywiadowczą, utrzymującą kontakt ze „Straganem”, a później „Lombardem”. Najbliższymi współpracownikami J. Belaua byli: H. Mański („F-835”) i A. Fojut („F-836”) <sup>35</sup>.

Okręg Pomorski ZWZ-AK w znacznej mierze koncentrował swą uwagę na działalności wywiadowczej. Z tego też względu zbieraniem informacji wywiadowczych zajmowali się nie tylko członkowie komórek wywiadowczych, lecz także pozostali członkowie ZWZ-AK. W zasadzie wszystkie pionierzy organizacyjne miały za zadanie przekazywać meldunki o najważniejszych zmianach na swym terenie <sup>36</sup>.

W rozbudowie sieci informacyjno-wywiadowczej uczestniczył np. J. Olszewski, ps. „Andrzej” — komendant Podokręgu Północno-Zachodniego ZWZ-AK <sup>37</sup>. Inspirował on tworzenie ogniw wywiadu w porcie gdyńskim oraz w Kriegsmarine. Dosyć duża aktywność J. Olszewskiego w zakresie wywiadu wynikała z pewnością ze szczególnej pozycji Gdyni — dużej bazy morskiej Kriegsmarine, której znaczenie rosło systematycznie. Wielu Polaków zatrudnionych było w stoczni DWK, porcie oraz Kriegsmarinearsenal, co znacznie ułatwiało zdobycie informacji. J. Olszewski przy pomocy M. Deyny, ps. „Maki”, zwerbował do pracy wywiadowczej kilku członków ZWZ zatrudnionych w porcie. Z J. Olszewskim współpracował w wywiadzie A. Feigel oraz kapitanowie marynarki handlowej: T. Kuhr, W. Ryncki i A. Kniaziew <sup>38</sup>. Informacje wywiadowcze zebrane na terenie Gdyni przekazywano też L. Cyłkowskiemu — szefowi łączności kurierskiej podokręgu i komendantowi hufca Szarych Szeregów.

## 2. STRUKTURA SIECI WYWIADU OFENSYWNEGO ZWZ-AK NA POMORZU

Sieci centralnego wywiadu ofensywnego KG ZWZ-AK miały niezwykle elastyczną organizację, która uzależniona była od aktualnych potrzeb oraz istniejących możliwości. Sieci penetrujące bezpośrednio zaplecze frontu wschodniego miały nieco inną strukturę niż sieci działające w Generalnym Gubernatorstwie czy na terenach Rzeszy oraz na

<sup>35</sup> L. Lubecki, *Harczerze...*, s. 42—44.

<sup>36</sup> PSZ, t. III, s. 300.

<sup>37</sup> W swojej powojennej relacji J. Gruss wysuwał przypuszczenie, że J. Olszewski był prawdopodobnie powiązany z wywiadem.

<sup>38</sup> Szerzej o działalności wywiadowczej organizowanej przez J. Olszewskiego zob.: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Działalność...*

ziemiach „włączonych” do Rzeszy. Na obszarze Rzeszy i na ziemiach inkorporowanych do niej zadania wywiadowcze nie zmuszały do dokładnego opanowania całego terenu i koncentrowały się w zasadzie na wyznaczonych przez centralę wywiadu obiektach wojskowych i przemysłowych. Na Pomorzu oprócz tego dążono do opanowania regionu nadmorskiego (głównie Gdyni i Gdańska) ze względu na duże znaczenie informacji z tego terenu dla Brytyjczyków. Z tego też względu organizacja wywiadu nie miała charakteru sieci terenowej, lecz budowano ją bezpośrednio od komórki kierowniczej znajdującej się w Warszawie do określonego obiektu<sup>39</sup>. Sieć wywiadu dalekosiężnego współpracowała również z lokalnymi sieciami wywiadu okręgu, chociaż czyniono to niezwykle ostrożnie i unikano zbyt bliskich stałych kontaktów pomiędzy członkami sieci okręgowej i sieci wywiadu ofensywnego.

W okresie 1941—1942 teren Pomorza penetrowany był systematycznie przez sieci wywiadu ofensywnego KG ZWZ-AK oznaczone kryptonimami „201”, „207”, „1AW”, „Stragan” i „Lombard”. Wobec braku opracowań i dokumentów organizacyjnych dotyczących struktury Oddziału II KG ZWZ-AK oraz braku klucza kodowego do zachowanych meldunków wywiadowczych wspomnianych wyżej sieci trudno jest ustalić wzajemne zależności pomiędzy tymi sieciami. W dotychczasowych opracowaniach wsomina się tylko o istnieniu dwóch sieci wywiadu ofensywnego KG ZWZ-AK, oznaczonych kryptonimami „Stragan” i „Lombard”. W związku z tym przypuszczać należy, że kryptonimy „201”<sup>40</sup>, „207” i „1AW” oznaczają poszczególne komórki „Straganu” i „Lombardu”, przy czym wydaje się, że kryptonimami „201” i „1AW” posługiwała się ta sama komórka, wchodząca prawdopodobnie w skład „Straganu”. Wniosek ten wypływa z faktu, iż w meldunkach jedną z komórek oznaczono kryptonimami „201 — Wybrzeże” lub „1AW — Wybrzeże”, a w ich skład wchodziły komórki noszące kryptonimy literowe: „A”, „C”, „D”, „F”.

Podstawową sieć wywiadu ofensywnego ZWZ-AK na Pomorzu stanowił w latach 1941—1942 „Stragan”, stale penetrujący ten teren co najmniej od połowy 1941 r. Sytuacja zmieniła się dopiero pod koniec 1942 r. i w połowie 1943 r., kiedy to na skutek dekonspiracji rozbito szereg komórek wywiadowczych tej sieci. „Lombard” rozpoczął obserwację obiektów zlokalizowanych na Pomorzu pod koniec 1942 r., sta-

<sup>39</sup> PSZ, t. III, s. 300.

<sup>40</sup> T. Szarota, *Stefan Rowecki „Grot”*, Warszawa 1983, s. 233, powołując się na wypowiedź oficera wywiadu AK kpt. W. Strusiewicza, podaje, że kryptonim „201” oznaczał kpt. K. Trojanowskiego, ps. „Radwan”. Można więc przypuszczać, iż kryptonim ten obejmował Sekcję Zachodnią, stanowiącą komórkę „Straganu”, która działała na terenach Rzeszy i ziem włączonych do Rzeszy. Na czele Sekcji Zachodniej stał właśnie kpt. K. Trojanowski.

jąc się w latach 1943—1945 podstawową siecią wywiadu ofensywnego penetrującą ten teren <sup>41</sup>.

Dokumenty potwierdzają też funkcjonowanie na Pomorzu Ekspozytury „Morze” <sup>42</sup>, stanowiącej jedną z siatek „Straganu”. Niekiedy wysyłano na Pomorze tzw. ekipy wyjazdowe „Straganu”, które dokonywały bieżącej obserwacji na ziemiach Rzeszy lub „włączonych” do Rzeszy.

W ramach „Straganu” działały sieci wywiadowcze oznaczone kryptonimami literowymi. Z meldunków i relacji wynika, że materiał wywiadowczy z Pomorza przesyłały sieci o kryptonimach „A”, „C”, „F” <sup>43</sup>. W dokumentach Oddziału II KG ZWZ-AK znaleźć można oprócz tego meldunki sieci „D”, „G”, „K”, „P” oraz Ekspozytury „J”. Aktualny stan badań pozwala jedynie na zaprezentowanie struktury wewnętrznej kilku z nich.

Najwcześniej utworzono na Pomorzu komórki sieci oznaczonej kryptonimem „A”, występującej niekiedy jako grupa „Wybrzeże”. Sieć tę zakładał S. Kamiński z Tczewa, podczas okupacji przebywający w Warszawie. Na początku 1941 r. zaprzysiął on w ZWZ swego kolegę G. Derengowskiego, ps. „Gerwazy”, przedwojennego pilota 4 pułku lotniczego w Toruniu <sup>44</sup>. G. Derengowski został kierownikiem działającej na Pomorzu siatki „A” i otrzymał kryptonim „A-1”. Rozbudował on znacznie swoją grupę wywiadowczą, która inspirowana była bezpośrednio przez Warszawę. Skrzynka kontaktowa dla członków grupy mieściła się w Tczewie, w domu jego matki M. Derengowskiej. Materiały wywiadowcze przewozili do Warszawy początkowo S. Kamiński, a później G. Derengowski, który zmuszony został do opuszczenia Tczewa i przebywał w Warszawie. Po odbiór materiałów wywiadowczych przyjeżdżali jeszcze do Tczewa kurierzy: F. Kalinowski z Warszawy i S. Wawrzyńczak z Bydgoszczy, kierownik linii „R” <sup>45</sup>.

W ramach sieci „A” funkcjonowały dwie komórki łączności. Pierwszą z nich stanowili łącznicy mieszkający w Tczewie: J. Derengowski, A. Rogańska, C. Rogańska i Z. Zabłońska. Drugą komórkę tworzyli mieszkańcy Bydgoszczy: M. Breyer i rodzina Andrzejewskich.

Sieć „A” składała się z dwóch komórek wywiadowczych, podporządkowanych G. Derengowskiemu. Na czele pierwszej stał były student M. Rossa, ps. „Max”, posługujący się kryptonimem „A<sub>2</sub>” lub „A<sub>12</sub>”.

<sup>41</sup> Z tego względu struktura i działalność „Lombardu”, posługującego się również kryptonimami „Marcjanna” i prawdopodobnie „207” omówione zostaną w cz. II dotyczącej lat 1943—1945.

<sup>42</sup> Meldunki wywiadowcze: 2100 z 17 IX 1941, 2101 z 6 X 1941, 2107 z 17 X 1941, 2128 z 12 XII 1941, meldunek z 24 XII 1941.

<sup>43</sup> Meldunki wywiadowcze: 2103 z 9 X 1941, 2112 z 5 XI 1941, 2114 z 11 XI 1941, 2129 z 12 XII 1941.

<sup>44</sup> G. Derengowski w swojej relacji podaje, że stało się to na początku 1940 r.

<sup>45</sup> S. Wawrzyńczakowi podporządkowani byli dwaj mieszkańcy Bydgoszczy: J. Rogański „R-15” i B. Grabiec „R-14”.

Kierownikiem drugiej komórki, o kryptonimie „Kolej”, był kolejarz z Tczewa A. Blum. M. Rossie podlegali członkowie grupy: w Gdyni — P. Pomorski i A. Andrzejewski; w Gdańsku — P. Mączkowski „A-21”, T. Duszyński „A-22”, F. Maresz „A-23”, Z. Świeczkowski „A-24”, Krzyszewski i L. Wełmiński; w Tczewie: A. Schramke „A-13”, M. Laufer „A-14” i H. Nadolski; w Elblągu: Strasaczyk „A-31”, P. Niding „A-32”, Leczewski i Żabiński. Istniały również komórki w Królewcu, Piławie i Rydze, których członkami byli Polacy z Tczewa przebywający na robotach przymusowych w tych miastach.

Grupę A. Bluma tworzyli kolejarze tczewscy: T. Iwański, F. Pawlaczak, M. Kowalski i R. Rogański oraz A. Blum pracujący najpierw jako dźwigowy w porcie gdyńskim, a następnie, po wcieleniu do Wehrmachtu, rusznikarz na lotnisku w Rumi-Zagórze<sup>46</sup>.

W ramach „Straganu” w 1942 r. utworzono sieć „C” nastawioną niemalże wyłącznie na zbieranie informacji o charakterze morskim. Powstała ona z członków zawiązków terenowych „Alfy” (Wydziału Marynarki Wojennej KG AK). Komórki tej sieci zorganizował na Wybrzeżu L. Walasik, przed wojną pracujący w Gdyni, bosman z harcerskiego jachtu „Zawisza Czarny”. Włączył on do sieci „C” swoich dawnych kolegów z I Morskiej Drużyny Harcerzy: S. Wawrzynowskiego, H. Gajdkę, H. Nowakowskiego i S. Jurka<sup>47</sup>. Wszyscy oni zatrudnieni byli w okresie okupacji w stoczni Deutsche Werke Kiel — Werk Gotenhafen lub Kriegsmarinearsenal w Gdyni. Członkowie sieci „C” zorganizowali własną sieć informatorów. Do sieci „C” włączono także F. Kitłowskiego, przed wojną pracownika Komisariatu Rządu w Gdyni. Został on w kwietniu 1942 r. zaprzysiężony podczas pobytu u krewnych w Poznaniu przez „cichociemnego” S. Majewicza vel Lityński, ps. „Hruby”. Po włączeniu do sieci „C” F. Kitłowski otrzymał kryptonim „C-17”<sup>48</sup>. Z niektórymi członkami tej sieci utrzymywał też kontakt hm. B. Myśliwek, komendant Chorągwi Pomorskiej Szarych Szeregów i organizator zawiązków terenowych „Alfy” na Wybrzeżu. Prace sieci „C” poprzez B. Myśliwka inspirował kpt. (następnie kmdr ppor.) J. Woźnicki, ps. „Walek” — ekspert do spraw marynarki wojennej w Biurze Studiów Oddziału II KG AK i szef wywiadu „Alfy”. B. Myśliwek przekazywał do Warszawy informacje zebrane w Gdyni przez C. Zabrodzkiego, ps. „Słoń”, „Siwy”, „Czeremcha”, przed wojną drużynowego III Morskiej Drużyny Harcerzy w Gdyni. Z pracą sieci „C” prawdopodobnie związany był także hm. B. Porożyński<sup>49</sup>.

<sup>46</sup> O siatce G. Derengowskiego nieco szerzej pisał A. Męclewski, *op. cit.*, s. 356—362.

<sup>47</sup> AMS, relacje.

<sup>48</sup> *Ibid.*

<sup>49</sup> *Ibid.*

Łącznikiem pomiędzy członkami sieci „C” na Wybrzeżu był od kwietnia 1942 r. Z. Majchrzycki, ps. „Staszek”, „Szlag”<sup>50</sup>.

Opierając się na zachowanych meldunkach wywiadowczych, dociec można, jakie obiekty penetrowali członkowie sieci „C”. Deutsche Werke Kiel w Gdyni obserwowali „C-12”, „C-15”, „C-17”, z tym że „C-12” dostarczał również informacji ze Stoczni Schichau w Gdańsku. Członek siatki oznaczonej kryptonimem „C-16” uzyskiwał informacje wywiadowcze z gdańskiej Stoczni Schichau i Danziger Werft oraz Stoczni Schichau w Piławie. W Królewcu działali „C-18” (Schichau, Ostdeutsche Kühler Fabrik, Zakłady Mercedes) i „C-19” (Schichau)<sup>51</sup>.

Komórki sieci „F” na Pomorzu organizował por. (kpt.) W. Strusiewicz, ps. „Witold” — przed wojną oficer 21 pp w Warszawie, członek ONR i NOW przed scaleniem z AK. Za pośrednictwem J. Szamreto z II pułku szwoleżerów w Starogardzie, podczas okupacji mieszkającego w rejonie Warszawy, nawiązał on kontakt z Pomorzem. J. Szamreto wiosną 1942 r. zaprzysiął L. Grabowskiego vel J. Karewicz „F-1”, który pochodził ze Skórcza. Otrzymał on zadanie zorganizowania sieci wywiadowczej na Wybrzeżu. Łączność pomiędzy członkami sieci z Warszawą utrzymywała jego narzeczona H. Bauman, zamieszkała w Starogardzie, posługująca się kryptonimem „F-3”. Brat H. Bauman, Edmund, włączony został do sieci jako „F-2”. Pracując wówczas jako tokarz w Kriegsmarinearsenal w Gdyni-Oksywiu otrzymał zadanie zorganizowania sobie sieci informatorów. Zdołał utworzyć dwie komórki wywiadowcze. Członkami ich byli: przedwojenny podoficer marynarki wojennej Jurkiewicz i (N.N.) pracujący w Kriegsmarinearsenal oraz B. Klamman i B. Jankowski zatrudnieni w stoczni gdyńskiej DWK. E. Bauman korzystał również z pomocy wielu zatrudnionych w niemieckich instytucjach Polaków, nie będących członkami siatki wywiadowczej<sup>52</sup>. W ramach sieci „F” działały osoby oznaczone kryptonimami: „F-32” (rozpracowywał stocznię Stettiner Oderwerke i Vilkan oraz rejon Szczecina), „F-31” i „F-33” — prowadzący rozpoznanie stoczni DWK w Gdyni oraz „F-34”<sup>53</sup>.

Stosunkowo prężnie działającą siatkę wywiadowczą zorganizował na Pomorzu kpt. rez. A. Wiśniewski, ps. „Grubski”, „A-14”. Bazowała ona w znacznej mierze na przedwojennych kontaktach Oddziału II Sztabu Głównego WP. Stanowiła prawdopodobnie komórkę wywiadu dalekośięzkiego, ponieważ z relacji wynika, że A. Wiśniewski podporządkowany był bezpośrednio ósrodkowi kierowniczemu wywiadu ZWZ-AK w Warszawie. Przysięgę składał przed kpt. F. Pawełą z Oddziału II, związanym

<sup>50</sup> *Ibid.*

<sup>51</sup> Nie udało się ustalić ich nazwisk.

<sup>52</sup> AMS, relacje.

<sup>53</sup> Nie udało się ustalić ich nazwisk

także z wywiadem Okręgu Pomorskiego. Dla lepszego zamaskowania swej działalności oraz rozrzerzenia możliwości zdobycia informacji A. Wiśniewski przyjął obywatelstwo niemieckie i zmienił nazwisko na Wiens. W Gdyni meldunki wywiadowcze dostarczali mu m.in.: S. Hickiewicz, ps. „Galowski”, T. Wański, ps. „Kawon”, M. Kliszewski, ps. „Delaris”, A. Czarnecki i H. Kurowski. Siatka wywiadowcza A. Wiśniewskiego koncentrowała swą uwagę głównie na Gdyni i Gdańsku. Jej działalność przerwała aresztowania w sierpniu 1943 r.<sup>54</sup>

Inną siatkę — wchodzącą prawdopodobnie także w skład „Straganu” — utworzył ppor. rez. K. Wicki z Gdyni. W okresie okupacji zatrudniony był on w charakterze kontrolera obór i mleczości krów, co umożliwiał mu stosunkowo swobodne poruszanie się po całym Pomorzu. Z relacji wynika, że siatka K. Wickiego była silnie związana z wywiadem Związku Jaszczurczego. K. Wickiemu podlegali bezpośrednio: M. Przygodzki — kierownik grupy gdyńskiej i E. Betlewski — kierownik grupy gdańskiej. Łączność z Warszawą utrzymywał C. Łasik (Szymanowski), który dostarczał materiały zebrane przez siatkę K. Wickiego do mieszkania H. Dobrzyckiej-Łukomskiej<sup>55</sup>. Dotychczas nie udało się ustalić kryptonimów siatek A. Wiśniewskiego i K. Wickiego.

W Gdyni miał także swoją bazę wypadową na teren Pomorza oficer wywiadu Jan Banach, ps. „Kruk”, „Czarny Lis”, przysłany z Warszawy. Jego zadaniem było dostarczanie informacji dotyczących szeroko rozumianych spraw lotnictwa i przemysłu zbrojeniowego. Według J. Banacha, do Gdyni przyjeżdżali osobiście oficerowie z Biura Studiów Oddziału II KG ZWZ-AK — inż. A. Kocjan oraz J. Chmielewski. J. Banach współpracował na terenie Gdyni z B. Badziągiem, B. Wojewódką, prowadzącym punkt wywiadu oznaczony kryptonimem „Fela”, A. Wiśniewskim, F. Kotlengą, ps. „Mały Franek”, por. Wirkus<sup>56</sup>.

### 3. WSPÓŁPRACA WYWIADOWCZA Z INNYMI ORGANIZACJAMI

Służba informacyjno-wywiadowcza ZWZ-AK wiele interesujących materiałów uzyskała poprzez współpracę z innymi organizacjami konspiracyjnymi. Na terenie Pomorza współpracę z innymi organizacjami utrzymywała zarówno sieć okręgowa, jak i sieć wywiadu ofensywnego. Do zbierania lub weryfikowania informacji wykorzystywano pionierzy wywiadowcze tych organizacji lub poszczególnych członków. W zasadzie nie dokonywano przy tym żadnych zmian organizacyjnych, ograniczając się do inspirowania działalności wywiadowczej<sup>57</sup>.

<sup>54</sup> Obszerniej działalność tej siatki opisał A. Męclewski, *op. cit.*, s. 363—380.

<sup>55</sup> *Ibid.*, s. 340—347.

<sup>56</sup> AMS, relacje.

<sup>57</sup> B. Zakrzewski, *Wywiad...*, s. 64—65.

Już we wstępnej fazie organizowania ZWZ na Pomorzu doszło do bliskiej współpracy wywiadowczej z „Grunwaldem” i Komendą Obrońców Polski, z którą był on powiązany. Stosunkowo szybkie nawiązanie tych kontaktów wynikało głównie z faktu, iż członkowie „Grunwaldu” już przed wojną przygotowywani byli przez oficerów Oddziału II do wykonywania na Pomorzu zadań wywiadowczo-dywersyjnych. Informacje wywiadowcze z terenu Pomorza przekazywali w Warszawie wywiadowi ZWZ: ppłk Tadeusz Odrowski, stojący na czele organizacji wywiadowczej „Odra” (wchodzącej w skład KOP), P. Piątkowski — komendant KOP na Pomorzu oraz J. Włodarczyk, ps. „Irena”, „Wluder-sag”<sup>58</sup>.

Wydział II Komendy Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK utrzymywał również kontakt z członkami kierownictwa TOW „Gryf Pomorski”, wyzyskując możliwości tej największej pomorskiej organizacji regionalnej w zakresie wywiadu. Szczególnie silne powiązania wywiadowcze pomiędzy TOW GP a ZWZ-AK były na terenie Gdyni. Wydaje się, że także i w tym wypadku współpracę w znacznej mierze ułatwiał fakt, iż część członków kierownictwa TOW GP odbyła przed wojną przeszkolenie w zakresie dywersji i wywiadu, zorganizowane przez DOK VIII w Toruniu i Oddział II. Przeszkolenie takie odbyli m.in.: J. Dambek, A. Arendt i B. Miąskowski oraz prawdopodobnie J. Gierszewski. Niektórych członków „Gryfa Pomorskiego” przekazano do dyspozycji wywiadu ZWZ-AK<sup>59</sup>.

Szereg danych dotyczy również współpracy na Pomorzu wywiadu ZWZ-AK z pionem wywiadowczym Związku Jaszczurczego, dysponującym na Pomorzu rozbudowaną siecią organizacyjną.

W ramach Ekspozytury „Zachód”, kierowanej z Warszawy przez S. Jeute, utworzono siatkę wywiadowczą w Gdyni. Na jej czele stał A. Eliasiewicz, a po jego wyjeździe do Warszawy, od jesieni 1941 r., Stefan Hensel. Gdyńska siatka ZJ utrzymywała ścisły kontakt z wywiadem ZWZ-AK zarówno na terenie Gdyni, jak i w Warszawie. Powiązaniami ze Związkiem Jaszczurczym dysponowała grupa wywiadowcza ppor. K. Wickiego.

Wywiad ZWZ-AK na Pomorzu nawiązał bliską współpracę z Chorągwią Pomorską Szarych Szeregów. Zbieranie informacji wywiadowczych stanowiło w zasadzie podstawowe zadanie wielu komórek Szarych Szeregów na terenie Pomorza, przy czym największą aktywność wywiadowczą wykazywali harcerze na terenie Gdyni i Gdańska. Meldunki przekazywano komendantowi Chorągwi Pomorskiej hm. B. Myśliwkiowi, ps. „Konrad”, zaangażowanemu niezwykle poważnie w prace wywiadu ZWZ-AK, szczególnie na odcinku morskim, oraz hm. L. Cyłkowskiemu z Gdy-

<sup>58</sup> AMS, relacje.

<sup>59</sup> *Ibid.*

problem z punktu widzenia opracowywanych planów działań powstańczych w kraju uznano ewidencjonowanie wszelkich szczegółów o organizacji, uzbrojeniu, dyslokacji i wartości bojowej oddziałów Schutzpolizei i jednostek SS i SA. Na terenie ziem „wcielonych” — a więc i Pomorza — podobnie jak w Generalnym Gubernatorstwie, prowadzone miało być ustalenie O. de B. jednostek lotnictwa. Zaznaczono przy tym, że szczególnie ważne są dane o numerach jednostek i ich rodzajach oraz informacje o nowych lotniskach. Obserwacją miały zostać objęte również oddziały spadochronowe<sup>69</sup>.

W zachowanych meldunkach wywiadowczych ZWZ z 1940 r. znaleźć można nieliczne informacje z terenu Pomorza. Charakterystyczne wydaje się to, że pierwsza wzmianka zamieszczona została dopiero w drugiej połowie tego roku w zestawieniu sporządzonym przez ppłk. M. Drobika, ps. „Dzięcioł”<sup>70</sup>. Dotyczyła ona dyslokacji niemieckich jednostek wojskowych. W rubryce „Inne tereny” stwierdzano: „Dyw. lek. mot. Wejherowo, 252 DP — Brodnica (dca gen. Rachner). Nie ustalono przynależności: Brodnica — 75 PR + 216 JR + 416 JR, Grudziądz — E. Batl. 464, Bydgoszcz — 254 JR, Chełmża 375 Panz. Jäger Batl., Toruń — 366 JR, Chełmno — 317 JR (rzekomo cały garnizon wyjechał zabierając cały sprzęt koszarowy), Włocławek — Pi. Erst. Batl. 3 (ok. 1300 rekrutów) + szkoły podchorążych (?), Piła — Panz. Jäger Infanterie Batl. Awizowano: Toruń — a) Łysomice I: duże składy starej amunicji do kb i pistoletów — ok. 16 mil. Naboje oczyszcza się, sortuje i wysyła w skrzyniach do Gdańska, b) Łysomice II: 22 magazyny zapelnione pociskami art. 105 mm, 155 mm, 120 mm + trotyl w proszku, c) forty od 1 do 7: amunicja art. i sap.”<sup>71</sup>.

Kolejne informacje znalazły się w „Raporcie sytuacyjnym oddziałów policji, SS i służb bezpieczeństwa na terenach okupowanych 19.11.1940.” W punkcie VI rubryki „Inne tereny” zawarto szereg danych z lipca 1940 r. o stanach liczbowych posterunków z Aleksandrowa, Cieclocinka i Nieszawy, a więc z miejscowości objętych działalnością Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK.

Dwie niezwykle ogólnikowe informacje znalazły się w „Sprawozdaniu z przemysłu wojennego na dzień 28 października 1940 r.”: Gdańsk — fabryka łodzi podwodnych, duże magazyny zbożowe (informator przygodny, lecz godny zaufania). Włocławek — fabryka Celulozy pracuje dla wojska — produkcja około 50 wagonów tygodniowo. Również dla wojska pracuje fabryka drutu — dużo surowców”<sup>72</sup>.

<sup>69</sup> *Ibid.*

<sup>70</sup> Ppłk M. Drobik od 1941 r. zastępca, a następnie szef Oddziału II KG ZWZ-AK.

<sup>71</sup> CA KC PZPR, mf 2375/8.

<sup>72</sup> *Ibid.*



Z relacji wynika także, że niektóre informacje o charakterze wywiadowczym przekazywane były z terenu Gdyni przez osoby nie będące członkami sieci wywiadowczej. I tak np. ppor. L. Torliński, pochodzący z Władysławowa, a pracujący podczas okupacji w Gdyni, z własnej inicjatywy przekazał w 1940 r. dwa meldunki dotyczące działalności stoczni gdyńskiej. Sugerował w nich mylnie, że prowadzone tam prace są związane z planami zajęcia Szwecji<sup>73</sup>. Informacje te ppor. L. Torliński przekazał swemu krewnemu, adwokatowi S. Roweckiemu — bratu gen. S. Roweckiego, który przebywał wówczas w Grodzisku Mazowieckim<sup>74</sup>. Nie wiadomo, czy uznano je za wiarygodne i przekazano na Zachód. Warto w tym miejscu wspomnieć o L. Cylkowskim, instruktorsze Szarych Szeregów i późniejszym szefie łączności kurierskiej Podokręgu Północno-Zachodniego ZWZ-AK. W kwietniu 1940 r. przekazał on do Kopenhagi informację o zaawansowanych przygotowaniach do inwazji na państwa skandynawskie<sup>75</sup>.

Pewien przełom w działalności wywiadowczej ZWZ stanowił rok 1941, co związane było z przygotowaniem do najazdu na ZSRR oraz utworzeniem frontu wschodniego i przebiegiem wojny morskiej. Wzrosło wtedy zainteresowanie polskiego Sztabu Naczelnego Wodza oraz sztabu brytyjskiego materiałami wywiadowczymi z ziem polskich. Powstały wówczas również warunki do rozszerzenia działalności wywiadowczej na wschód oraz Rzeszę i inne państwa okupowane. Także i w tym wypadku, wobec braku dokumentów zawierających zadania wywiadowcze dla sieci penetrujących Pomorze, trudno ocenić efektywność pracy wywiadowczej. Jedynie pewne wyobrażenie o tych zadaniach dają zachowane dokumenty przesłane do Warszawy z Londynu, a dotyczące pracy Oddziału II.

W dniu 9 lipca 1941 r. przesłano do kraju depezę, w której podkreślano, że rozbudowana sieć wywiadowcza ZWZ, m.in. w Rzeszy, portach i Prusach Wschodnich, przekazywać ma głównie wiadomości o: 1) O. de B. i stanie wojska i lotnictwa niemieckiego (m.in. nastroje żołnierzy i zaopatrzenie jednostek), 2) nasileniu transportów wojskowych z zachodu na wschód i odwrotnie, 3) sytuacji gospodarczej na poszczególnych terenach i nastrojach ludności, 4) stanie komunikacji<sup>76</sup>.

Całkowity brak meldunków sieci wywiadu Okręgu Pomorskiego nie

<sup>73</sup> Wkrótce potem wojska niemieckie dokonały agresji na Norwegię.

<sup>74</sup> AMS, relacje.

<sup>75</sup> L. Cylkowski, przebywając na przełomie 1939 i 1940 r. u swojej żony w Kopenhadze, spotkał się z pracownikiem polskiej ambasady w Danii. Zobowiązał się wówczas do przekazania sygnału o zaawansowanych przygotowaniach do inwazji, czynionych na terenie Gdyni. Sygnał ostrzegawczy stanowić miała wiązanka kwiatów przesłana oficjalnie za pośrednictwem specjalnej firmy niemieckiej na adres żony Cylkowskiego w Kopenhadze.

<sup>76</sup> AK..., t. II, s. 15. Zob. też s. 20—21.

pozwała na przedstawienie działalności tej sieci w 1941 r. Efektów pracy wywiadowczej nie można również ocenić na podstawie relacji, które są niezwykle ogólnikowe i w zasadzie dotyczą tylko rejonu Gdyni i Gdańska<sup>77</sup>.

Nieco lepiej przedstawia się sytuacja w odniesieniu do sieci „Straganu”. Zachowały się meldunki komórek tej sieci (Ekspozytury „Morze” i ekip wyjazdowych na tereny przyłączone) z okresu od sierpnia 1941 r. do grudnia 1941 r. Najwcześniejszy z dokumentów<sup>78</sup> dotyczących Pomorza zawiera szereg danych z terenu Gdyni (noszą one datę 27 lipca 1941 r.) oraz Gdańska (29 i 30 lipca 1941 r.)<sup>79</sup>. W informacjach z Gdyni podano ogólną strukturę organizacyjną Dienststelle Gotenhafen (Östlicher Ostsee) oraz orientacyjne dane dotyczące garnizonu gdyńskiego. Znalazła się tam również niezwykle zdawkowa wzmianka o dużych okrętach Kriegsmarine. Załącznik nr 1 zawierał fotokopię planu Gdyni z naniesionymi obiektami znajdującymi się na terenie miasta i portu. Załącznik nr 2 zawierał fotokopię planu Helu z legendą. Nieco inny charakter miały dane wywiadowcze z Gdańska. Dotyczyły one produkcji okrętów podwodnych w Stoczni Schichau Werke oraz przeniesienia z Wilhelmshafen Marine Observatorium, podległego dowództwu marynarki w Gdyni. Kolejny meldunek, z dnia 5 sierpnia 1941 r., był niezwykle lakoniczny i zawierał kilkunastozdawkową informację o pracy portu w Gdyni, datowaną na 27 lipca 1941 r.<sup>80</sup>

Meldunek z 19 sierpnia 1941 r. zawierał syntetyczny materiał z Torunia (rubryki: „Specjalne”, „Szpitale”, „Nastroje”, „Przemysł” i „Różne”)<sup>81</sup>. Pierwszy nieco obszerniejszy meldunek z Pomorza przekazany został 26 sierpnia 1941 r. Znalazły się w nim rubryki: „Dyslokacja oddziałów” (Gdynia, Gdańsk, Malbork, Pelplin, Tczew, Toruń, Sierpe), „Lotnictwo” (Gdynia, Malbork, Toruń), „Szpitale” (Toruń), „Zaopatrzenie” (Toruń), „Nastroje” (dotyczy ludności cywilnej), „Przemysł” (Gdańsk, Toruń), „Różne”, „Przygodne wiadomości”<sup>82</sup>.

Od września do grudnia 1941 r. sieć „Straganu” rozszerzyła zakres obserwacji, a meldunki były znacznie obszerniejsze. Komórki tej sieci dostarczały informacji o niemieckiej marynarce wojennej, przemyśle morskim, portach, obronie przeciwlotniczej, dyslokacji oddziałów wojskowych i policyjnych, lotnictwie, transportach kolejowych, szpitalach i służbie sanitarnej, nastrojach i stosunkach pomiędzy Niemcami a Po-

<sup>77</sup> AMS, relacje.

<sup>78</sup> Meldunek ten datowany jest na 1 VIII 1941 r. Z jego treści wynika wyraźnie, że istniały wcześniej meldunki z terenu Gdyni, chociaż nie podano, z jakiego okresu.

<sup>79</sup> CA KC PZPR, mf 2375/10.

<sup>80</sup> *Ibid.*

<sup>81</sup> *Ibid.*

<sup>82</sup> *Ibid.*

lakami. Teren Pomorza penetrowany był z różnym natężeniem. Najwięcej informacji dotyczyło portów: Gdyni i Gdańska, przy czym szczególnie obszerny był raport wywiadowczy Ekspozytury „Morze” z 11 października 1941 r. W meldunku tej ekspozytury z dnia 12 grudnia 1941 r. zawarto szczegółową obserwację ruchu okrętów w porcie gdyńskim (od 22 X do 22 XI) i porcie gdańskim (10 do 26 listopada). Obszerne, kilkustronicowe meldunki, zawierające wiele różnorodnych informacji, nie pozwalają na bardziej szczegółową ich analizę. Wiadomości z Pomorza zamieszczone zostały w meldunkach o numerach: 2087—2089, 2092—2095, 2099—2101, 2103, 2107, 2112, 2114, 2118, 2127—2129.

Obszerną charakterystykę ruchu kolejowego na Pomorzu zamieszczono w załączniku nr 1 do meldunku „Straganu” nr 2095 z 10 września 1941 r. Znalazło się tam m.in. zestawienie pociągów, które przejeżdżały przez stację Tczew w dniach od 13 do 26 sierpnia 1941 r.

Na podstawie wspomnianych meldunków nie można jednak ocenić sprawności i zasięgu działania poszczególnych komórek, ponieważ meldunki te zawierają materiał zbiorczy, zestawiony w Biurze Studiów „Straganu” bez wskazania, z której komórki pochodziły informacje.

## 2. DZIAŁALNOŚĆ WYWIADOWCZA W LATACH 1942—1943

Rok 1942 charakteryzował się wzmożeniem pracy wywiadowczej. W okresie tym przedstawione już grupy wywiadu penetrowały obszar całego Pomorza — od Szczecina do Elbląga. Dotarto przy tym do Królewca (obecna nazwa Kaliningrad). Oprócz wywiadu Komendy Głównej i Komendy Okręgu Pomorskiego AK<sup>83</sup> działał też wywiad Związku Jaszczurczego, Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” i innych mniejszych organizacji. Terenem tym interesował się także Oddział II zorganizowany nieoficjalnie przy Poselstwie RP w Sztokholmie („P”, „Sajgon”) oraz organizacja wywiadowcza „Muszkieterzy”. Na Pomorzu Zachodnim dużą rolę odgrywała organizacja „Odra”. Obserwacją wywiadowczą objęto również tereny leżące na zachód od Szczecina<sup>84</sup>.

Rozbudowana sieć wywiadu zaczęła nadsyłać do Warszawy coraz więcej regularnych meldunków wywiadowczych<sup>85</sup>.

<sup>83</sup> W pracach tych duża rola przypadła Wojskowej Służbie Kobiet.

<sup>84</sup> Okręg Pomorski zainicjował tam akcję „Gotingen i Vulcan”, polegającą na zbieraniu informacji i prowadzeniu akcji sabotażu. Nie miało to jednak związku z pracą okręgu. Por. *Materiały do historii AK. Okręg Pomorze*, opr. ppłk J. Chyliński, maszynopis.

<sup>85</sup> Szerzej: F. Słomiński, *Charakterystyka działalności organizacji podziemnej na Pomorzu*, IH PAN, sygn. A 419/68; OKBZH Gdańsk, sygn. Ds 78/69; OKBZH Bydgoszcz; *Materiały...*; Cz. Łuczak, *Robotnicy przymusowi w Trzeciej Rzeszy podczas II wojny światowej*, Poznań 1974, s. 234; „Koszalińskie Studia i Materiały”, 1981, nr 3, s. 218; W. Sulewski, *op. cit.*, s. 56—70; E. Buczak, T. Gasztold, *Ruch oporu na Pomorzu Zachodnim w latach 1939—1945*, Koszalin 1980, s. 180 i n.;

Powiązania przemysłu Pomorza Gdańskiego z dalszymi rejonami nadmorskimi wpłynęły więc na zainteresowanie się obszarami Pomorza Zachodniego i Wschodniego, przy czym szczególną uwagę przykładano do meldunków ze Szczecina, Gdyni, Gdańska, Elbląga i Królewca<sup>86</sup>. Działalność poszczególnych pionów podziemnego wywiadu ogniskowała się głównie wokół zagadnień morskich. Zbieranie informacji odbywało się niekiedy poprzez wysyłanie ekip wyjazdowych, o czym była już mowa. Niektóre meldunki wywiadowcze szły bezpośrednio z okręgu. Zdarzało się, iż trafiały one do Warszawy za pośrednictwem innych okręgów, np. Łodzi, Poznania.

Wiadomości dotyczące przemysłu morskiego zamieszczano w dziale „Sytuacja wojskowa” lub „Sytuacja gospodarcza” w części „Przemysł morski” lub „Marynarka Wojenna”. Informacje o przemyśle morskim i bazach Kriegsmarine przekazywała sieć „1 AW” (grupa „A”, „C”, „D”, „F”, „P”, „K”).

Zagrożenie zachodnich portów niemieckich przez lotnictwo alianckie zmusiło Niemców do przeniesienia swych baz morskich na tereny wschodnie. W związku z tym szczególna rola przypadła Gdyni<sup>87</sup>.

Z zachowanych meldunków wynika, że w 1942 r. Brytyjczycy przywiązywali dużą wagę do informacji o okrętach „Gneisenau”, „Scharnhorst”, „Graf Zeppelin”, „Prinz Eugen”, a także do lokalizacji przemysłu stoczniewego. Wywiad polski prowadził więc uważną obserwację tych obiektów. W zaleceniu Centrali nr 4286 z 13/14 października 1942 r. podano: „Anglicy proszą o stwierdzenie: w jakim stanie znajduje się obecnie «Graf Zeppelin», czy wychodził na próby w czasie ostatnich dwóch miesięcy? Czy przewoził jakieś samoloty i jeśli tak, to jakiego typu? Kiedy można się spodziewać, że wstąpi do kampanii czynnej? W jakim stanie jest obecnie remont «Gneisenau»? Ile czasu jeszcze potrwa? Wiedzą, że w Gdyni jest nowy krążownik ok. 400 stóp długości. Proszą o podanie, gdzie ten krążownik stoi, uzbrojenie, ilość min na okręcie, ile kominów i masztów okręt posiada?”<sup>88</sup>.

---

G. Bojar-Fijałowski, *Losy jeńców wojennych na Pomorzu Zachodnim i w Meklemburgii 1939—1945*, Warszawa 1977, s. 264; L. Teresiński, *op. cit.*, s. 190—192; K. Ciechanowski, *Działalność wywiadowcza TOW „Gryf Pomorski” w latach 1939—1945*, „Pomerania”, 1974, nr 6, 1975, nr 1; AK..., t. III, s. 325; M. Walczak, *Walka ekonomiczna narodu polskiego 1939—1945*, Warszawa 1983; AMS, relacje.

<sup>86</sup> B. Zakrzewski, *Wywiad...*, s. 66—67; tenże, *Kontrwywiad...*, s. 96; tenże, *Formy...*, s. 23, 95; *Życie na krawędzi...*, s. 312; A. Kaźmierczak, *Działalność dywersyjna, sabotażowa i wywiadowcza polskich organizacji konspiracyjnych na ziemi gdańskiej w latach 1939—1945*, [w:] *Symposium. Wkład i wysiłek ludności ziemi gdańskiej w walkę narodu polskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne w latach 1939—1945*, Gdańsk 1979.

<sup>87</sup> Szerzej: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Działalność...*; ciż, *Z dziejów...*; ciż, *Wydział...*

<sup>88</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3.

Warszawa wielokrotnie przesyłała kwestionariusze z zadaniami dla poszczególnych sieci wywiadowczych na Pomorzu. Zwracano w nich uwagę na zagadnienia szczególnie ważne dla brytyjskich i polskich służb wywiadowczych, jak np. na produkcję okrętów podwodnych, zużycie paliwa, stan zatrudnienia w stoczniach i portach. W ślad za wytycznymi o charakterze ogólnym nadsyłało w ciągu 1942 r. instrukcje szczegółowe. Odnosiły się one do stoczni: Stettiner Vulcan, Stettiner Oderwerke, Merkurwerft, Marinewerft (Szczecin), stoczni w Gdańsku, Gdyni, Elblągu, Królewcu. Zadania te zlecono sieci „1AW”. Obserwację nakazywano przeprowadzić zgodnie z Tymczasową Instrukcją Wywiadowczą (TIW-MAR)<sup>89</sup>.

W 1942 r. Centrala zwracała się z następującymi prośbami: „Przyjaciele<sup>90</sup> proszą, o ile możliwe, o konkretne dane, w jaki sposób poniesione przez państwa osi straty na morzu wpływają na zaopatrzenie Niemiec i państw okup. drogą morską. Poza tym, czy mar. handl. nie odczuwa specjalnych trudności skutkiem braku wykwal. załóg, braku paliwa oraz utrudnień odnośnie remontu jednostek”. W kolejnym zleceniu (nr 752 z 1/4 III 1942 r.) zapytano: „Zależy nam na inf., czy i jakie okręty polskie zatopione w Gdyni w czasie walk 39 r. zostały przez Niemców wydobyte, naprawione i używane. Dotyczy to zarówno okrętów woj., jak i handl. Dane te są potrzebne w związku z rozmowami z Przyj. na temat wysokości tonażu przyszłej floty polskiej”. W czerwcu i lipcu 1942 r. nadsyłało pytania: „Na MW 3/42 sztab ang. prosi o nadsył. wiadomości odnośnie min UMC, EMC II oraz o istniejących jeszcze minach UMB. Czy warsztaty z Kiel rozpoczęły pracę, co robią. Potrzebne szczegóły o dwudniowych ł.p.<sup>91</sup> Wobec uzyskiwania przez sztab ang. wielu sprzecznych wiadom. o prod. ł.p. IS<sup>92</sup> prosi o sprecyzowanie, jaką ilość ł.p. wyprod. dotychczas w stoczniach gdańskich i jaka jest ich roczna wydajność?”<sup>93</sup>

Stan produkcji przemysłu morskiego znalazł odbicie w meldunkach „Straganu”, które zaczęły napływać do Centrali od stycznia 1942 r. Penetracją objęto stocznie Deutsche Werke Kiel w Gdyni, Schichau w Gdańsku, Elblągu, Królewcu, Danziger Werft w Gdańsku. Zwrócono uwagę na rozbudowę portu gdyńskiego i Fabrykę Torped w Babich Dołach. Przekazywano także wiadomości o rozbudowie stoczni w Szczecinie, Gdańsku i Elblągu. Dostrzegano przy tym duże trudności materiałowe towarzyszące przygotowywanym inwestycjom. Akcentowano zmiany w produkcji mającej na celu zwiększenie tonażu okrętów podwodnych

<sup>89</sup> W wydawnictwie PSZ, t. III, s. 300 wymienia się „Tajną instrukcję wywiadowczą”. Z dokumentu wynika, że była to jednak „Tymczasowa Instrukcja Wywiadowcza”.

<sup>90</sup> Mianem tym określano sojuszników walczących z Trzecią Rzeszą.

<sup>91</sup> Łodzie podwodne.

<sup>92</sup> Intelligence Service — brytyjska służba wywiadowcza.

<sup>93</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3.

kosztem floty nawodnej. W każdym meldunku miesięcznym znajdowało się szereg cennych danych dotyczących okrętów, ich produkcji i lądowego zaplecza Kriegsmarine, zatrudnienia, liczby wodowań, stosunków pomiędzy robotnikami. Przez cały czas uważnie obserwowano pancernik „Gneisenau”, o czym wspomina się w jednym z meldunków wywiadowczych: „[...] wielokrotne obserwacje szeregu agentów stwierdzają następujące uszkodzenia okrętu”<sup>94</sup>. Interesowano się również okrętami „Schleswig-Holstein”, „Admiral Hipper”, „Schlesien”, które stały w porcie gdyńskim.

Szereg interesujących meldunków z 1942 r. dotyczyło stoczni Stettiner Oderwerke i Stettiner Vulcan.

W licznych meldunkach wywiadowczych agenci dołączali szkice sytuacyjne, co znacznie podnosiło poziom informacji. Szkice obrazowały usytuowanie stoczni w Gdyni, Gdańsku, Królewcu, Fabryki Torped w Babich Dołach. Szczególnej wagi okazał się szkic portu gdyńskiego wykonany przez agenta o niemieckim nazwisku (N.N.): „W ślad za poprzednią oceną szkicu odręcznego Gdyni wraz z legendą pisaną atramentem wykonanego przez nowego kandydata na wywiadowcę oraz po dokładnym przestudiowaniu ostatnio nadesłanych uzupełnień do tego raportu stwierdzam, że jest to najlepszy spośród otrzymanych przez nas mat. inf. w sprawie portu gdyńskiego. W związku z tym b. wskazane wykorzystanie tego agenta dla: Gdyni, Gdańska i Elbląga, a gdyby można było, to i dla dalszych portów: Królewiec, Szczecin i głównie Swinemünde, o którym nie mamy żadnych informacji”<sup>95</sup>.

Nadsyłano też informacje o produkcji benzyny syntetycznej w Policach, załączając przy tym szkice hal fabrycznych. Sprawy te leżały w gestii kilku grup wywiadowczych, m.in. sieci kierowanej przez K. Wického. W meldunkach z początków 1942 r. podawano: „Politz. (20 km na płn. od Szczecina). Fabryka benzyny syntetycznej. Węgiel otrzymuje ze Śląska kanałem A. Hitlera”<sup>96</sup>. W innym meldunku, oznaczonym „Stragan 78” z 2 lipca 1942 r., który 16 lipca 1942 r. dotarł do Biura Studiów Gospodarczych i Przemysłowych, wspomniano: „Politz k/Szczecina produkuje ok 200 l dziennie. Czynnym jest 16 komór, 8 dalszych w budowie. Prócz wytwórni benzyny jest również rafineria ropy. Teren fabryczny jest otoczony 110-a balonami zaporowymi ustawionymi w szachownicę. We dnie balony opuszczane do 50 m nad ziemią, w nocy wznoszą się do 3000 m, w razie alarmu max do 4000 m. W drugiej połowie maja 1942 r. wzmocniono atr. p.l.”<sup>97</sup>.

Jednym z ważniejszych osiągnięć siatki kierowanej przez J. Olszew-

<sup>94</sup> *Ibid.*

<sup>95</sup> *Ibid.*

<sup>96</sup> *Ibid.* Zob. też: AMS, relacje

<sup>97</sup> *Ibid.*, mf 2375/12.

skiego było zdobycie planów pól minowych w Zatoce Gdańskiej. Szkic zatoki z naniesionymi polami minowymi przesłano do Warszawy. Z całą pewnością można stwierdzić, że dotarł do miejsca przeznaczenia. Znajduje to potwierdzenie w zachowanych mapach i meldunku szefa sztabu Okręgu Pomorskiego AK, ppłk. J. Chylińskiego<sup>98</sup>. Do Warszawy dotarły także dwa inne meldunki z okręgu. Pierwszy, datowany 17 kwietnia 1942 r., zawierał następujące dane: „Dzięcioł<sup>99</sup>. Borówki<sup>100</sup> podają jako pewne: SS «Scharnhorst» leży pod redą w Gdyni w remoncie, który będzie trwać ca 12 miesięcy (3 pokłady przebite, mostek kapitański zniesiony [...] 180 zabitych, dużo rannych. Tamże znajduje się w remoncie SS «Schleswig». Natomiast SS «Prinz Eugen» po dok. remoncie wypłynął — kierunek Skagerrak. Aureliusz”<sup>101</sup>. Podobny meldunek został wysłany przez „Aureliusza” w maju 1942 r.: „Dzięcioł. Z polecenia «Warcab» przesyłam w ślad za wysłanymi Wam szkicami portu Gd. wyciąg z meld. syt. BORÓWEK z d. 13.5.42”<sup>102</sup>.

Jesienią 1942 r. Warszawa nakazała rozszerzenie sieci informacyjnej na wszystkie stocznie — od Szczecina do Królewca. Zadania te miały wykonać grupy sieci „A”, „D” i „F” w ramach „1AW”.

W drugim półroczu 1942 r. donoszono o dalszej rozbudowie wojennego przemysłu morskiego: „Na ziemiach Polski na wybrzeżu Bałtyku w II półroczu odbywa się wzmożona rozbudowa zakładów. W pierwszym rzędzie stoczni (w Szczecinie, Elblągu, Gdańsku i specjalnie w Gdyni)”<sup>103</sup>.

Przesyłane informacje Centrala skrupulatnie weryfikowała, zwracając uwagę na nieprawidłowości występujące w pracy „dwójki”. Nadsyłany materiał był konfrontowany w razie potrzeby nawet ze zdjęciami lotniczymi wykonanymi przez lotnictwo brytyjskie. W przypadku stwierdzenia pomyłki lub niedopatrzania domagano się wyjaśnień lub sprostowań. Jednakże zawsze dostrzegano wysiłek i wkład włożony w zdobycie informacji. Oceny pozytywne i negatywne dotyczyły przykładowo sieci „A”, „D” i „F”.

Co pewien czas dokonywano w Warszawie podsumowań działalności przemysłu morskiego. Były to zestawienia kwartalne i półroczne. W ra-

<sup>98</sup> Meldunek ten zamieszczono w publikacji: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Działalność...*

<sup>99</sup> Szef II Oddziału KG AK, ppłk M. Drobik.

<sup>100</sup> Kryptonim Okręgu Pomorskiego AK.

<sup>101</sup> Komendant Okręgu Pomorskiego AK, ppłk R. Ostrihansky. W meldunku podano mylnie „Scharnhorst”, w rzeczywistości chodziło o „Gneisenau”. Błędnie użyto również określenia S/S.

<sup>102</sup> Niekiedy autorstwo tego szkicu przypisywane jest wyłącznie wywiadowcom z TOW „Gryf Pomorski”. Nie można wykluczyć, że rysunki te istotnie sporządzili członkowie „Gryfu” mający kontakty z KO AK i z KG AK. Problem pozostaje jednak nadal otwarty.

<sup>103</sup> CA KC PZPR, mf 2375/6.

porcie opracowanym na podstawie meldunków z około 20 stoczni<sup>104</sup> stwierdzono, że Niemcy kładli ówczasie największy nacisk na produkcję okrętów podwodnych, przy czym najważniejszymi ośrodkami ich budowy były m.in. Szczecin, Gdańsk, Gdynia. Z kolei stocznia w Elblągu budowała kontrtorpedowce. Stocznie uległy znacznej rozbudowie i modernizacji. Zauważono także, iż na wschód przenoszone będą nie tylko stocznie, ale i zakłady naprawcze.

Generalną ocenę hitlerowskiego przemysłu morskiego z 1942 r. zawarto w sprawozdaniu „Sprawy niemieckiego przemysłu okrętowego w 1942 r. (zakres naszych wiadomości)”. Przedstawiono tam stan produkcji na terenach Rzeszy i polskich obszarów okupowanych, Litwy oraz stoczni śródlądowych<sup>105</sup>.

W wyniku masowych aresztowań jesiennych 1942 r. nastąpiły pewne zakłócenia w pracy wywiadu morskiego. Nie trwało to jednak długo i już w początkach 1943 r. wywiad polski rozpoczął znowu obserwację przemysłu morskiego okupanta.

Nastąpiły pewne zmiany w ukierunkowaniu działalności wywiadowczej. Brytyjczycy nadal interesowali się dużymi okrętami Kriegsmarine, z czasem jednak ich uwaga skoncentrowała się na możliwościach produkcyjnych stoczni niemieckich w odniesieniu do okrętów podwodnych. Zmiana ta była spowodowana rosnącym znaczeniem niemieckich okrętów podwodnych w wojnie morskiej. W tym celu zamierzano usprawnić łączność radiową z Londynem, niezbędną do szybkiego przesyłania meldunków<sup>106</sup>.

Duże jednostki, jak np. „Graf Zeppelin”, „Leipzig”, „Gneisenau”, stanowiły w dalszym ciągu przedmiot zainteresowania Anglików. Instrukcję w tej sprawie przysłał do kraju szef Oddziału VI (Krajowego) Sztabu Naczelnego Wodza, płk M. Protasiewicz („Rawa”). W zleceniu Centrali nr 2126 z 28/30 kwietnia 1943 r. nakazywano: „«Graf Zeppelin» wkrótce przyjedzie do Gdyni lub Swinemünde, proszę meldować przybycie, rozpoczęcie i rodzaj prac spec., uwaga na pokład startowy — wstępne próby i kiedy zostaną ukończone i kiedy okręt będzie gotowy do służby. Proszę obserwować pilnie «Gneisenau», czy wszystkie działa 280 zostały zdjęte, czy wieże i podstawy dział zostały usunięte, jeśli nie to, czy pracuje się przy nich, czy przewiduje się działa większego kalibru?”<sup>107</sup>. W innym rozkazie zwracano się o następujące dane (zle-

<sup>104</sup> Zaznaczono przy tym, że najpełniejsze dane pochodzą z Gdyni i Gdańska.

<sup>105</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3, 2375/4, 2375/6, 2375/12. Szerzej: B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Wydział...*

<sup>106</sup> A. Potyrała, *Moje wspomnienia dotyczące spraw Marynarki Wojennej*, maszynopis w Archiwum Marynarki Wojennej w Gdyni, s. 217—222. W dokumencie wspomina się o konieczności zorganizowania łączności radiowej pomiędzy Gdynią a Londynem. Brak potwierdzenia o funkcjonowaniu tego typu kanału.

<sup>107</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3.



cenie nr 2652 z 23/26 maja 1943 r.): „Anglicy proszą o sprawdzenie, czy «LEIPZIG» jest nadal czynną jednostką floty, czy też jest w konserwacji lub przeróbce, a załoga użyta została do innych celów; Anglicy proszą o sprawdzenie, co jest budowane w doku pływającym na Helu, który starannie osłonięty. Posiadamy inf., że Niemcy nie mają zamiaru naprawiać «Gneisenau» i tylko w celu wprowadzenia w błąd rozpowszechniają pogłoskę, że ma być przedłużony i wyposażony w ciężkie uzbrojenie główne, chodzi o sprawdzenie, jak się sprawa przedstawia. Rawa 2652W”<sup>108</sup>.

Ponadto sieć „1AW” przysyłała specjalne meldunki dotyczące wyłącznie stoczni Gdyni, Gdańska, Szczecina, Elbląga i Królewca. Jakość meldunków była zróżnicowana. Oprócz informacji wartościowych zdarzały się też mniej przydatne dla kierownictwa Oddziału II<sup>109</sup>.

Sieci wywiadowcze prowadziły również obserwację innych gałęzi przemysłu wojennego. Z dokumentów wynika, iż priorytet przyznawano jednak problematyce morskiej. Centrala wywiadu nie przysyłała tak szczegółowych kwestionariuszy i pytań, jak w odniesieniu do zagadnień morskich. Nie oznacza to, aby innymi obiektami nie interesowano się lub traktowano je bez należytej uwagi. Penetrację niemieckiego przemysłu wojennego na Pomorzu przeprowadzały te same komórki wywiadowcze, które rozpracowywały przemysł morski. Meldunki z Pomorza Środkowego i Południowego napływały wprawdzie już od 1941 r., ale nie w tak dużej liczbie jak z rejonów północnych. W 1942 r. Warszawa zleciła sieci „1AW” i „207” następujące zadania: „Generalna Gubernia i Ziemie zabrane Zachodnie. «1AW» i »207« Lomb. Bydgoszcz, Grudziądz, Toruń, Poznań. Rozpracujcie rejon Poznania, Poznańskiego i Pomorza systematycznie. Mamy wiadomość, że na ten teren translokuje się przemysł niemiecki. Obiektów wyraźnie nie wskazujemy. Chodzi nam o przepatrolowanie terenu. B. ważne — na razie prawie terra incognita — ziemia nieznaną. Zagadnienie b. ważne. Np. mamy wiadomość, że Niemcy budują między Bydgoszczą a Toruniem ogromne zakłady podziemne. Produkcja nieznaną”<sup>110</sup>.

Podobnie jak w przypadku sprawdzania meldunków dotyczących wywiadu morskiego, tak i tutaj zawartość merytoryczna podlegała weryfikacji.

Ważnym obiektem obserwacji stały się linie kolejowe i tabor. Dużą aktywność przejawiała w tym względzie komórka sieci „Wybrzeże” („A”) o kryptonimie „Kolej” oraz grupa kolejowa z Torunia<sup>111</sup>. Uważnej obserwacji poddano węzeł kolejowy Gdańsk—Królewiec, skąd nadcho-

<sup>108</sup> *Ibid.* „Rawa” — płk M. Protasiewicz.

<sup>109</sup> Odnosiło się to do sieci „1AW” i grup „A”, „C”, „D”. CA KC PZPR, mf 2375/3.

<sup>110</sup> *Ibid.*

<sup>111</sup> AMS, relacje.

dziło sporo meldunków o transportach wojskowych. Załączono także informacje o pociągach pancernych. Odpowiadając na pytanie Centrali (nr 323 z 23/25 stycznia 1943 r.) podawano. „Na podstawie obserwacji przypuszczamy, że zmiana wprowadzona we wrześniu w Sofortprogramie polega na szczególnym wzmożeniu zainteresowania zagadnieniami produkcji parowozów, wszelkiego taboru i sprzętu kolejowego z pozostawieniem dotychczasowego stopnia ważkości produkcji OP. Świadczy o tym fakt silnie „wzmózonej produkcji rozbudowy przemysłu pracującego dla kolejnictwa”<sup>112</sup>.

W kwietniu 1943 r. Londyn zwrócił się o następujące dane: „Centrala nr 2100 z dn. 27 IV — 6 V. Zależy nam na danych: 1) możliwościach produkcyjnych w Polsce nowego kolejowego taboru; 2) przewidywanej rozbudowy; 3) obsady ilościowej urzęd. oraz robotn. (procentowy stosunek pracowników polskich do niemieckiej na następujących zakładach: [...] Schichau Elbląg [...], gdańska fabryka wagonów. Niektóre dane powyższych zakładów przekazywaliście nam w swoim czasie. Wymieniamy je jednak ponownie licząc się z możliwymi zmianami [...]. Rawa 2100W”<sup>113</sup>.

W marcu 1943 r. nakazano przeprowadzenie obserwacji Bydgoszczy jako ważnego punktu przemysłu wojennego. Zarówno w samej Bydgoszczy, jak i w inspektoracie rozwinęty był silnie wywiad Komendy Okręgu, pracujący na wszystkich szczeblach i odcinkach. Duży procent informacji z tego terenu nadsyłali pracownicy wywiadu okręgu współpracujący z wywiadem Okręgowej Delegatury Rządu<sup>114</sup>. Siatka „1AW” zbierała informacje z Metalfabrik, Fabryki Elektrotechnicznej, Maschinefabrik i Łęgnowa. Warszawa stała się stanowisku, że: „Systematyczne rozpracowanie terenu Bydgoszczy b. pożądane. Przysyłajcie meldunki ze wszystkich dostępnych obiektów. Mniej ważne obiekty odrzucimy, natomiast na ważniejsze położymy nacisk”<sup>115</sup>.

Oprócz wyżej wymienionych zakładów interesowano się też elektrowniami. W lecie 1943 r. sieć „Lombardu” otrzymała zadanie obserwowania elektrowni w Bydgoszczy oraz w Grudziądzu, Toruniu, Starogardzie Gdańskim i Gdyni.

Warszawa często domagała się rozbudowy sieci wywiadowczej na ziemiach inkorporowanych. Zalecano obserwację wszystkich ważniejszych obiektów przemysłowych. W przypadku gdy okazywały się one mało wartościowe, zarządzano likwidację punktów obserwacyjnych.

W związku ze stałym wzrostem produkcji lotniczej Anglicy zwrócili

<sup>112</sup> CA KC PZPR, mf 2375/6. Chodzi o produkcję w Gdańsku. Wobec stwierdzenia niejasności w innych meldunkach co do wysokości produkcji kolejowej nakazano grupie „A” powtórne jej sprawdzenie. Zob.: CA KC PZPR, mf 2375/12.

<sup>113</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3.

<sup>114</sup> *Materiały...*; AMS, relacje.

<sup>115</sup> *Ibid.*

się z prośbą o wzmożenie akcji sabotażowo-dywersyjnej w tym zakresie: „Centrala 3163 z dn. 26/29.06.43 r. Przyjaciele proszą o poinf. Was o zmianie decyzji co do akcji sabotażowej. Obecnie akcja sabotażowa przeciw produkcji samolotów myśliwskich ma pierwszeństwo przed akcją sabotażową produkcji okrętów podwodnych”<sup>116</sup>.

Komenda Główna Armii Krajowej poświęcała dużo uwagi sprawom lotniczym. W specjalnie utworzonym pionie lotniczym jedną z głównych postaci był L. Kalkstein<sup>117</sup>, późniejszy sprawca aresztowania gen. S. Roweckiego. Siatka lotnicza obejmowała swoim zasięgiem całą okupowaną Polskę.

Na Pomorzu prowadzono obserwację dużych zakładów produkujących części samolotowe: w Grudziądzu, Malborku, Tczewie, Gdyni. Rozpracowanie zagadnień lotniczych zlecono m.in. grupom „C” i „F”. Te same grupy starały się uzyskać informacje o produkcji samochodów pancernych i czołgów w Elblągu i Królewcu. O produkcji czołgów donosił też Okręg Pomorski AK, sięgający siecią wywiadowczą do Berlina<sup>118</sup>: „Przemysł broni pancernej. K. d. F Standale-Fahlersleben (150 km na zach. od Berlina). Produkcja czołgów. («Borówki» 16 IV 42 r.)”<sup>119</sup>. Podobny meldunek nadesłano miesiąc wcześniej: „Dzięcioł. Z Borówek. Kamień<sup>120</sup> podaje z dn. 6 III Gorlitz. Pr. Wsch. na linii kol. Pustenberg-Hageberg wyższy sztab. Lowenhagen Pr. Wsch. Wielki skład benzyny. Elbląg. Pr. Wsch. mont. czołgów. Arnswalde mont. samoch. Wzdłuż linii kol. Ludwigsort-Pewagen w. w skład amun. Boblitz Pr. Zach. w. skład benzyny. Aureliusz”<sup>121</sup>.

W 1943 r. zaczęły napływać meldunki z Peenemünde — zakładu doświadczalnego z bronią „V”. Rozpoznanie poligonu przeprowadzała sieć wywiadu dalekosiężnego KG AK oraz Oddział II KO Pomorze. Akcję Okręgu Pomorskiego oznaczono kryptonimem „Błyskawica”<sup>122</sup>.

Jedną z pierwszych informacji, jaka się zachowała w postaci dokumentu, jest meldunek z sieci „1AW” grupy „P” przesłany przez agenta „P-17” (N. N.) w dniu 9 lutego 1943 r.: „Rakiety. Próby wykonywane w Peenemünde udały się. Znajduje się tam próbne pole dla doświad-

<sup>116</sup> *Ibid.*

<sup>117</sup> Według relacji mógł on przebywać też i na Pomorzu. AMS, relacje; R. Tarski, *Tajemnica generała „Grotta”*, Warszawa 1969, s. 40–42.

<sup>118</sup> Szef II Oddziału KO Pomorze otrzymywał meldunki z Berlina, chociaż powiązań organizacyjnych Okręg z Berlinem nie miał. Rel. J. Chylińskiego.

<sup>119</sup> CA KC PZPR, mf 2375/3.

<sup>120</sup> Szef sztabu Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK, mjr (ppłk) J. Chyliński.

<sup>121</sup> Meldunek ten oznaczony numerem 189 wpłynął do II Oddziału 11 III 1942 r., CA KC PZPR, mf 2375/1.

<sup>122</sup> *Materiały...*; M. Wojewódzki, *op. cit.*, s. 15–32; E. Seeber, *Robotnicy przymusowi w faszystowskiej gospodarce wojennej*, Warszawa 1972, s. 252–253; Cz. Łuczak, *op. cit.*, s. 232; B. Frankiewicz, *Praca przymusowa na Pomorzu Zachodnim w latach II wojny światowej*, Poznań 1969, s. 152.

czeń z raketami. Rakiet używać się będzie do bombowców (zagrożonych przez pościgowce), które wówczas wypuszczają rakiety i dzięki nim oddalają się tak szybko od pościgowców, że ich później nie można już dogonić”<sup>123</sup>. W uzupełnieniu oceny meldunku nr 2/43 „1AW” grupy „P” pt. „Lotnictwo specjalne” podano: „Ag. «P-17». Podajecie b. ciekawe wiadomości o zadaniach i pracach lotn. instytut. doświad. w Niemczech. Podajcie źródło i datę uzyskania wiadomości i przysyłajcie dalsze meldunki. Sprawa b. ważna i interesująca. Raketenweruchsfeld w Peenemünde. Zadanie: Określcie bliżej położenie miejscowości — może nazwa zniekształcona. Organizujcie stałą obserwację lotn. doświad. i przysyłajcie stałe meldunki”<sup>124</sup>.

Więcej informacji zawierał kolejny meldunek, nr 3/43: „Ogródek prób z napędem raketowym w Peenemünde. W uzupełnieniu informacji podanych w meld. 2/43 otrzymaliśmy wiadomość z lutego, iż w Peenemünde nad Bałtykiem centralizuje się ośrodek budowy i prób samolotów raketowych. Znajduje się tam f-ka, w której pracuje jakoby 8 tys. ludzi (?), laboratorium oraz lotnisko doświadczalne. Na kilku km od stacji Peenemünde wszystkie drogi, jak również i tor kolejowy zamknięte drutem kolczastym, usuwanym dla przejazdu pociągu, którym mogą jechać pasażerowie zaopatrzeni w przepustki”<sup>125</sup>.

W czerwcu 1943 r. Londyn zwrócił się do Warszawy z prośbą o dalsze wiadomości: „Centrala nr 3029/W z dn. 8/11 VI. Na 779. Prosimy o wszelkie wiadomości dotyczące prób samolotów w Peenemünde nad Bałtykiem. Rawa 3029/W”. W kolejnym zleceniu nakazano: „Centrala nr 3782/W z dn. 3/7 VII 43. Zdjęcia lotnicze z Peenemünde wykazały istnienie pocisku raket. o wielkich rozmiarach oraz aparatu wyrzucającego te pociski. Czy wiadomo, o jakim innym miejscu poza Peenemünde, gdzie produkuje się rakiety i aparatury wyrzucające. Proszę o szczegóły. Rawa 3782/W”<sup>126</sup>. W innej depezy, oznaczonej „KKK”<sup>127</sup> z 9/10 lipca 1943 r., domagano się rozpracowania Peenemünde przez wszystkie sieci wywiadowcze.

Sieci wywiadowcze zbierały też informacje o przemyśle metalurgicznym, spełniającym ważną rolę w produkcji zbrojeniowej. W okresie 1942—1943 wielokrotnie przesyłano wiadomości o fabryce Junkers und Ruh w Grudziądzu. Była ona ważnym punktem zaczepienia w działalności sieci „1AW”.

Wszystkie sieci wywiadowcze rejestrowały także dyslokację wojsk. W jednym z meldunków z 1942 r. (bliższej daty nie udało się ustalić) do-

<sup>123</sup> CA KC PZPR, mf 2375/4.

<sup>124</sup> *Ibid.*, mf 2375/3.

<sup>125</sup> *Ibid.*, mf 2375/4.

<sup>126</sup> *Ibid.*, mf 2375/3.

<sup>127</sup> „Informację przesłać jak najprędzej”.

noszono: „Powiat morski. W powiecie ma miejsce zgrupowanie dużej ilości artylerii przeciwlotniczej przybywającej z zachodu. Wyładunek i kwatery w nocy”<sup>128</sup>. Doniesienia o rozmieszczeniu oddziałów wojskowych napływały również od innych okręgów mających powiązania z Pomorzem, np. z Okręgu Łódź.

Siatki wywiadowcze przynosiły szereg ciekawych informacji o produkcji zapalników do torped morskich w fabryce Manometr und Termometr Fabrik oraz o produkcji celulozy we Włocławku. Meldunki z Włocławka napływały dosyć często. Oprócz tego obserwacją objęto Inowrocław. W końcu 1943 r. przesłano następującą wiadomość: „Na Wasz 7243 z 12/14 XII — czy Niemcy robili nowe wiercenia naftowe w Inowrocławiu — po sprawdzeniu meldujemy. Jesienią 1942 Niemcy robili poszukiwania nafty między Kcynią, Żninem i Inowrocławiem. Wiercenia te nie dały pozytywnych rezultatów, wskutek tego zostały zaniechane”<sup>129</sup>.

Poszczególne sieci wywiadu odnotowywały nastroje panujące wśród ludności polskiej i niemieckiej, istnienie tajnych organizacji czy akcje sabotażu. Zasadniczo zagadnienia te leżały w gestii wywiadu politycznego Delegatury Rządu RP na Kraj. Jednak w dokumentach Oddziału II natrafiono na wzmianki traktujące o wyżej wspomnianych sprawach.

Jak wiadomo, meldunki wywiadowcze wysyłane były do Warszawy, skąd różnymi drogami trafiały do Londynu. Niektóre z nich znalazły się w Oddziale II Naczelnego Wodza, a po zakończeniu wojny przekazane zostały władzom brytyjskim. Stąd archiwum Oddziału II nie zawiera pełnego zestawu materiałów otrzymanych z kraju. Na podstawie bardzo fragmentarycznych źródeł archiwalnych można z całą pewnością stwierdzić, że w okresie 1942—1943 Londyn otrzymał informacje o przemyśle chemiczno-papierniczym, budowlano-szklanym i meblowym (m.in. z Włocławka i z Królewca), a także o stanie dróg i ruchu transportów w okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie i prowincji Prusy Wschodnie. Informowano także o produkcji maszyn rolniczych i czołgów w Królewcu i Gdańsku. Sztab Naczelnego Wodza był również poinformowany o zasobach surowcowych przemysłu niemieckiego oraz inwestycjach w przemyśle zbrojeniowym w Bydgoszczy i okolicy.

W zakresie przemysłu motorowego nadesłano meldunki o produkcji w Grudziądzu, Malborku, Toruniu, Gdyni. Meldunki wywiadowcze zawierały też dane ze stoczni Wybrzeża<sup>130</sup>.

Należy podkreślić, że wszelkie dane zarówno o przemyśle niemieckim, jak i jego stratach wskutek bombardowań stanowiły niezmiernie ważny czynnik w planach operacyjnych aliantów.

<sup>128</sup> CA KC PZPR, mf 2375/6.

<sup>129</sup> *Ibid.*

<sup>130</sup> *Ibid.*, mf 2375/4.

## IV. DEKONSPIRACJA

Zimą 1942 r. rozpoczęły się aresztowania wśród członków wywiadu Związku Jaszczurczego w Berlinie. Fala aresztowań zatoczyła szerokie kręgi i do wiosny 1942 r. zlikwidowano ośrodki wywiadowcze ZJ w Rzeszy, Wielkopolsce i na Pomorzu. W kwietniu i czerwcu 1942 r. uległa likwidacji grupa wywiadowcza kierowana przez K. Wickiego. Część jej członków stracono (m.in. S. Hensla i K. Wickiego) na mocy wyroku Sądu Wojennego Rzeszy, innych natomiast skazano na kary więzienia lub osadzono w obozach koncentracyjnych. Nie udało się ustalić dokładnie współzależności pomiędzy likwidacją grup S. Hensla i K. Wickiego.

Jesienią 1942 r. uległa rozbięciu sieć wywiadu Podokręgu Północnego AK. Komendant Podokręgu J. Olszewski popełnił samobójstwo, zażywając truciznę. Aresztowano wielu jego współpracowników, których po śledztwie zesłano do obozu koncentracyjnego Stutthof. O aresztowaniach tych informowano KG AK w meldunku wywiadowczym z 15 listopada 1942 r.: „Na terenie Deutsche Werke Kiel — Werk Gotenhafen w Gdyni przeprowadzono w październiku b.r. masowe aresztowania związane z rzekomą likwidacją obcego wywiadu, którego szef jakoby został również ujęty”<sup>131</sup>.

W kwietniu 1942 r. gestapo aresztowało L. Kalksteina z grupy wywiadu lotniczego wraz z B. Kaczorowską — maszynistką i tłumaczką w Biurze Studiów Oddziału II. Podjęli oni współpracę z gestapo. Cios ten spowodował tragiczne konsekwencje nie tylko dla Oddziału II, lecz także dla całej Armii Krajowej. Po pewnym czasie aresztowano bowiem komendanta głównego AK gen. S. Roweckiego i przystąpiono do likwidacji komórek wywiadowczych. Meldunek „Straganu” z 1 maja 1942 r. zawierał następującą informację: „Pan Dziecio! Melduję, że przy wpadce kierownika Sekcji Zachodniej Goszczyńskiego przepadły pieniądze przeznaczone dla sekcji na miesiąc maj w wysokości 7050 zł, 23 340 RM i 10 dolarów. Wobec tego proszę o przyznanie nowej dotacji, gdyż Goszczyński nie zdążył przed aresztowaniem wypłacić należności. Sprawę proszę traktować jako b. pilną”<sup>132</sup>.

W dniu 27 sierpnia 1942 r. został aresztowany kierownik „Straganu” mjr S. Rogiński. W tym samym czasie w nocy z 26 na 27 sierpnia 1942 r. aresztowano W. Ossowską z kierownictwa „Straganu”. Wiosną 1943 r. gestapo dokonało aresztowania płk. Z. Cetnarowskiego z wywiadu kolejowego, a w sierpniu tego roku — mjr. Despont-Zenowicza z żoną z komórki kierowniczej „Straganu”.

<sup>131</sup> Szerzej: B. Chrzanowski, A. Gaśsiorowski, *Działalność...* Do meldunku „Straganu” z grudnia 1942 r. dołączono ręczny dopisek: „Uwaga — Część «Działalność stoczni» z braku materiału nie zamieszczona”.

<sup>132</sup> CA KC PZPR, mf 2375/1.

W dniu 15 maja 1943 r. zatrzymany został przez gestapo kpt. K. Trojanowski. Uległa wtedy rozbiciu Sekcja Zachodnia wywiadu KG AK.

W lutym 1943 r. gestapo zdołało zdekonspirować część sieci „F”, kierowanej przez W. Strusiewicza, aresztując E. Baumana i H. Grabowską. Do rozpracowania tej grupy przyczynił się agent gestapo gdańskiego W. Świętochowski. Nie udało się ustalić, czy L. Kalkstein miał jakiś związek z jej likwidacją. Aresztowanych członków po śledztwie przekazano do obozu Stutthof.

Wydaje się, że rozbicie kolejnych komórek wywiadu grupy „A” z G. Derengowskim na czele, a także aresztowanie A. Wiśniewskiego-Wiensa wraz z jego współpracownikami było konsekwencją szeroko zakrojonej akcji podjętej przez gestapo warszawskie. Także i w tym przypadku członków wywiadu osadzono w obozach koncentracyjnych. Uratował się jedynie A. Wiśniewski dzięki brawurowej ucieczce ze szpitala gdyńskiego.

Jesienią 1942 r. i w sierpniu 1943 r. represje objęły sieć „C”. Aresztowanych wówczas członków „Alfy” wywieziono do obozu koncentracyjnego.

Aresztowania dotknęły także dwóch szefów Oddziału II KG AK: płk. W. Berkę, ps. „Brodowicz”, i ppłk. M. Drobika, ps. „Dzięcioł” (19/20 XI 1943 r.). W meldunki specjalnym z 20 listopada 1943 r. podano: „Od października trwa akcja likwidowania Oddziału II przez G-po. Do niedawna istniało przekonanie, że WD<sup>133</sup> jest zakonspirowany mimo trafnych informacji, jakie posiadało G-po o ZWZ i jego czołowych przedstawicielach. KW<sup>134</sup> ustaliło, że G-po zna szefa KW «Oskara»<sup>135</sup>. Poza tym nic nie wie G-po o szefie II Oddziału Witoldzie Dzięciole. Referent KW ustalał domysły odnośnie szefa II Oddziału. W/g G-po szefem II Oddziału ma być Pełczyński lub Dobrzyński. W szeregach Dwójki panuje panika. Masę ludzi zostało zatrzymanych. Ostatnio miał być aresztowany szef II Oddziału Dzięcioł. Informacja nie została jeszcze ustalona. Miało się to stać w ostatnich 2 dniach tj. 24.XI.43 r.<sup>136</sup> Wszystkie lokale zostały zawałone”. Poniżej przytoczonego tekstu znajduje się ręczna adnotacja o następującej treści: „Likwidacja w całym kraju. II Oddział kompletnie leży. Aresztowany szef II Oddziału Dzięcioł i szef angielskiego wywiadu Stefański. Likwidacja odbywała się w nieprawdopodobnych warunkach”<sup>137</sup>.

<sup>133</sup> Wydział II.

<sup>134</sup> Kontrwywiad.

<sup>135</sup> B. Zakrzewski.

<sup>136</sup> Data błędna. Nastąpiło to, jak wiadomo, 19/20 XI 1943.

<sup>137</sup> CA KC PZPR, mf 2368/1. Zob. także: M. Wojewódzki, *op. cit.*, s. 160; W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939—1944*, Warszawa 1970, s. 328; Z. Sliwicki, *Meldunek z Pawiaka*, Warszawa 1974, s. 118—119, 244, 276; L. Wanat, *Za murami Pawiaka*, Warszawa 1967, s. 490; R. Tarski, *op. cit.*,

Gestapo nie zdołało jednakże zlikwidować wszystkich komórek wywiadowczych na Pomorzu. Po krótkim okresie zmniejszonej aktywności włączono je ponownie do pracy, nawiązując zerwaną przez aresztowania łączność i zmieniając ich podporządkowanie.

## SUMMARY

### INTELLIGENCE OF THE HOME ARMY ARMED FIGHTING ASSOCIATION (HA AFA) IN POMORZE (POMERANIA) PART I (1940—1943)

The article constitutes an attempt to present the general outlines of the activities of the Polish underground intelligence in Gdańsk Pomorze (Pomerania). The work of the intelligence was along two tracks. One operated direct from Warsaw and theoretically outside the Home Army's Pomorze district. This independence was only formal, however, as the Pomorze District intelligence worked in collaboration with the National Armed Forces "Jaszczurczy" (Lizard) Association Intelligence known under the cryptonym "Stragan" (a street or market stall), which operated during the period 1940—1943, i.e. until it was unmasked. The espionage-intelligence of the Pomorze District Command of the HA AFA operated throughout the whole period of occupation. The structure of "Stragan" and Branch II of the Pomorze District Staff is not known in detail, due to lack of documents. What is known is that the underground espionage was based, to a certain extent, on the contacts of the pre-war Commander-in-Chief's Headquarters. There was also co-operation with the National Armed Forces "Jaszczurczy" (Lizard) Association Intelligence which penetrated the Reich and Pomorze, and the intelligence of the HA High Command Naval Department "Alfa".

Both far-reaching and District intelligence was collected from the whole of Pomorze from Szczecin to Królewiec (now Kaliningrad) and from Hel to Włocławek and Inowrocław.

Intelligence reports embraced the was industry, such maritime industries as shipyards, ports, shipbuilding, and the movement of both ships and submarines. Note was also taken of rail traffic, supply trains, and branches of industry producing for the military. There were several hundred reports from this period. These were of high standard, although in certain cases the Warsaw Centre had to verify the data contained in the intelligence reports and subject them to criticism.

---

s. 58—69; A. Męclewski, *op. cit.*, s. 340—380; L. Teresiński, *op. cit.*, s. 191—192; T. Jaszowski, *Pomorski ruch oporu*, „Fakty”, 1975, nr 16; M. Karczewski, *Czy można zapomnieć?* Warszawa 1969, s. 107—130; B. Chrzanowski, A. Gąsiorowski, *Działalność... Według aktu oskarżenia Wojskowego Sądu Specjalnego AK*, L. Kalkstein miał być przed wojną współpracownikiem Oddziału II. Zqb.: W związku ze sprawą aresztowania gen. Grota-Roweckiego, „Więź”, 1981, nr 6, s. 166.



In 1942, arrests began among those working in Branch II. The wave of repressions embraced the whole country, including Pomorze. The heads of "Stragan" together with intelligence groups operating in Pomorze were arrested. The gестапо's counter-action also reached II Branch of the HA Pomorze District. Many members of the intelligence were condemned to death, others died as the result of torture during interrogation, or in concentration camps. Some were sentenced to long-term imprisonment.

## ZUSAMMENFASSUNG

### DER GEHEIMDIENST DES ZWZ-AK (ZWIĄZEK WALKI ZBROJNEJ ARMII KRAJOWEJ — VERBAND BEWAFFNETER KÄMPFER DER LANDESARMEE) AUF DEM GEBIET DES DAMALIGEN POMORZE (POMMERN) — 1. TEIL (1940—1943)

Der Artikel ist ein Versuch die Tätigkeit des Geheimdienstes der polnischen Widerstandsbewegung auf dem Gebiet des damaligen Pomorze Gdańskie darzustellen. Die Arbeit der Geheimdienstnetze verlief zweigleisig. Es gab nämlich das Netz, welches direkt unter Warszawa's Führung stand und welches theoretisch ausserhalb des demaligen Pomorze-Kreises der Landesarmee tätig war. Es war jedoch nur eine formelle Unabhängigkeit, denn der Geheimdienst des damaligen Pomorze-Kreises war Mitarbeiter des Netzes eines offensiven und weitgreifenden Geheimdienstes des Hauptkommandos der Landesarmee. Dieser Geheimdienst wurde mit dem Kryptonym "Stragan" (die Marktbude) bezeichnet. Seine Aktivität dauerte von 1940 bis 1943, d.h. bis zur Dekonspiration. Der Geheimdienst der Kommandantur des damaligen Pomorze-Kreises des ZWZ-AK arbeitete während der ganzen Okkupationszeit. Die Struktur des "Stragan" und die Struktur der Abteilung II des Stabes des Pomorze-Kreises sind infolge der verlorengegangenen Dokumente nicht genau bekannt. Es ist bekannt, dass dem in Konspirationsbedingungen handelnden Geheimdienst als Grundlage seiner Tätigkeit die Verbindungen der noch aus der Vorkriegszeit stammenden Abteilung II des Stabes des Oberbefehlhabers dienten. Auch ist eine enge Mitarbeit mit dem Geheimdienst von „Związek Jaszczurczy Narodowych Sił Zbrojnych" (Eidechsenverein der Nationalen Streitkräften), der in die Reichs- und Pomorze-Gebiete eindrang, und mit dem Geheimdienst der Kriegsmarineabteilung "Alfa" des Hauptkommandos der Landesarmee zu verzeichnen.

Die obengenannten Geheimdienste: der weitgreifende und der des Pomorze-Kreises sammelten die Informationen auf dem Gebiet des ganzen Pommern von Stettin (Szczecin) bis Königsberg (heute Kaliningrad), von Hela (Hel) bis Włocławek und Inowrocław (auch Hohensalza — Inowrocław).

Die Meldungen betrafen die Rüstungsindustrie und andere mit dem Militär verbundenen Industriezweige. Auch zeugte der Geheimdienst viel Interesse für die Werften, die Häfen, den Schiffbau und für den Verkehr der Schiffe und der U-Boote. Gleichfalls es wurde der Verkehr der Eisenbahn und der Trosskolonnen registriert. Einige hundert Meldungen sind in dieser Zeit eingegangen. Die Auswertungsmöglichkeiten dieser Meldungen waren sehr gross, obwohl in einigen Fällen

die Zentrale in Warszawa die in den Meldungen enthaltenen Daten verifizieren und der Kritik unterziehen musste.

Im Jahre 1942 begannen die Verhaftungen unter den Mitgliedern der Abteilung II. Das ganze Okkupationsgebiet, auch Pomorze, wurde von einer Welle von Repressionen umfasst. Die Führung von „Stragan“ und die auf dem Gebiet von Pomorze arbeitenden Geheimdienstgruppen wurden festgenommen. Diese Kontraktion der Gestapo betraf auch die Abteilung II des Pomorze-Kreises der Landesarmee. Viele Mitglieder des Geheimdienstes wurden zum Tod verurteilt, die anderen starben infolge von Folterungen während der Untersuchungen oder in den KZ-Lagern. Manche von ihnen wurden zu langjährigen Gefängnisstrafen verurteilt.

## РЕЗЮМЕ

### РАЗВЕДКА СОЮЗА ВООРУЖЕННОЙ БОРЬБЫ АРМИИ КРАЕВОЙ НА ПОМОРЬЕ. Ч. 1. (1940—)1943 гг.)

Статья является попыткой представить в общих чертах разведывательную деятельность польского движения сопротивления на Гданьском Поморье. Работа разведывательной сети проходила двумя путями. Существовала сеть, руководимая непосредственно из Варшавы и теоретически действующая вне Поморского округа Армии краевой. Эта независимость сводилась только к формальной стороне, так как разведка Поморского округа работала совместно с сетью активной разведки дальним радиусом действия Главной комендатуры Армии краевой. Эта разведка была названа шифром „Stragan“ („Ларек“). Она функционировала в период 1940—1943 гг., т. е. до момента разоблачения. Разведка Комендатуры Поморского округа Союза вооруженной борьбы Армии краевой действовала весь оккупационный период. Структура „Ларька“ и Отдела II Штаба поморского округа не совсем известна из-за недостатка документов. Знаем, что конспиративная разведка опиралась в некоторой степени на контакты довоенного Отдела II Штаба верховного главнокомандующего. Существовало также тесное сотрудничество между разведкой „Яшеричного союза — Национальных вооруженных сил“, который действовал на территории рейха и Поморья. Шло также сотрудничество с разведкой Отделения военно-морского флота Главной комендатуры АК „Альфа“. Разведка дальнего действия и Округа собирала информации из территории целого Поморья от Щецина по Королевец (в настоящее время Калининград) и от Хеля до Влоцлавка и Иновроцлава.

Разведывательные рапорты относились к военной промышленности. Объектом разведки было морское хозяйство, а именно судостроительные верфи, порты, стройка судов, движение кораблей и подводных лодок. Разведка занималась движением поездов, военных обозов, отраслями промышленности, производящими продукты для потребностей войска. Рапортов из этого периода было несколько сот. Их уровень был высокий, хотя в некоторых случаях Центр в Варшаве был вынужден проверять данные, содержащиеся рапортами и подвергать их критике.

В 1942 г. начались аресты сотрудников Отдела II. Волна репрессий охватила всю территорию оккупированной страны, в том и Поморье.

Арестовали руководство „Ларька“ совместно с разведывательными группами, действующими на Поморье. Гестапо в ответ постигло также и Отдел II Поморского округа Армии краевой. Многие разведчики были приговорены к смертной казни, другие умерли в результате пыток во время следствия или в концентрационных лагерях. Часть была приговорена к многолетнему тюремному заключению.